

Niech żyje i krzepnie sojusz robotniczo - chłopski, podstawa siły Polski Ludowej

DZIŚ
w numerze

Wczoraj, dziś i jutro
Warszawy

W Poznaniu stanął
„Dom Chłopa“

Handel narkotykami
zatrzuwa młodzież
amerykańską

W Żagańskiej Fabryce
Sukna

Spółdzielcy wielkopolscy
odpowiadają na apel
Makowa

Warszawa gości delegacje zagraniczne

WARSZAWA (PAP). Na uroczystości związane z 25 rocznicą śmierci Feliksa Dzierżyńskiego przybył do Warszawy w dniu 18 bm. członek KC WKP(b) dyr. Instytutu Marksa-Engelsa-Lenina przy KC WKP(b) — Piotr Pospiełow. Wraz z ambasadorem ZSRR w Warszawie A. A. Sobolewem, Piotr Pospiełow będzie reprezentował na uroczystościach Komitet Centralny WKP(b).

W dniu 19 bm. przybyła do Warszawy, na zaproszenie Rządu Rzeczypospolitej Polskiej delegacja rządowa Mongolskiej Republiki Ludowej.

Festiwal Polskich Sztuk Współczesnych zakończony

Zespół Państwowego Teatru Współczesnego w Warszawie zdobył pierwszą nagrodę

WARSZAWA (PAP). W dniu 18 bm. zakończył się w stolicy ostatni etap wielkiej imprezy kulturalnej — Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych.

Na zakończenie finałów w Państw. Teatrze Polskim przybyli członkowie Rady Państwa, przedstawiciele Rządu, KC

Posel państwa Izrael na audjencji

u Prezydenta RP

WARSZAWA (PAP). Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut przyjął dnia 19 bm. na audjencji posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego państwa Izrael pana Aryeha Leon Kubovę, który złożył Prezydentowi RP listy uwierzytelniające.

Studenci koreańscy w Polsce

WARSZAWA (PAP). W dniu 14 przybyła do Warszawy 10-osobowa grupa studentów koreańskich.

Na dworcu witali przybyłych przedstawiciele Zarządu Gł. ZMP ob. ob. Ładosz i Dyner oraz grupa polskich studentów. Obecni byli również przedstawiciele Ambasady Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Goście spędzą wakacje wspólnie ze studentami polskimi.

WARSZAWA (PAP). Przebywająca w Warszawie 10-osobowa grupa studentów koreańskich odwiedziła w dniu 16 bm. obóz przygotowawczy dla zespołów artystycznych, wyjeżdżających do Berlina na III Światowy Zlot Młodych Bojowników o Pokój.

Studenci koreańscy z zachwytem mówili o doskonałych warunkach, jakie stworzono w Polsce młodzieży przygotowującej się do Zlotu.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Rok VII A B

Poznań, sobota 21 lipca 1951 r.

Nr 197 [2295]

Naród polski składa hołd Feliksowi Dzierżyńskiemu — wielkiemu rewolucjonście i wybitnemu przywódcy mas pracujących

WARSZAWA (PAP). W przededniu 25 rocznicy śmierci Feliksa Dzierżyńskiego — płomiennego rewolucjonisty-patrioty, którego pamięć czczą masy pracujące całego świata, w całym kraju odbywają się w dalszym ciągu masowe zebrania ku czci jego pamięci.

W Zakładach Przemysłu Bawełnianego imienia Dzierżyńskiego w Łodzi zebrała się na uroczystej akademii cała załoga.

„Dzierżyński całym swym życiem dał przykład konsekwentnego internacjonalizmu proletariackiego, był nieugiętym obrońcą wielkiej socjalistycznej Rewolucji Październikowej — stwierdził prelegent — pamięć o Dzierżyńskim uczymy najlepiej, pracując ofiarnie nad przekształceniem naszej Ojczyzny w kraj socjalizmu. Na życiu i walce Dzierżyńskiego uczymy się będziemy miłości Ojczyzny i bezwzględnej walki z jej wrogiem.”

W zakładach pracy zostały wydane specjalne numery gazetki ściennych. Obok wystaw, poświęconych pamięci Dzierżyńskiego, zorganizowanych przez załogi zakładów produkcyjnych, instytucji, w świetlicach i klubach — uruchomiono 70 wielkich wystaw w miastach powiatowych, które umożliwiają szerokim rzeszom społeczeństwa bliższe zapoznanie się z życiem wielkiego Polaka.

Film dokumentalny o Dzierżyńskim

Dnia 20 bm. wchodzi na ekrany nowy średniometrażowy film dokumentalny o Feliksie Dzierżyńskim. Realizatorzy ujęli akcję filmu w formę wspomnień o niezłomnym bohateru sprawy robotniczej.

Wystawa ku czci niezłomnego rewolucjonisty

WARSZAWA (PAP). Życie i walkę niezłomnego rewolucjonisty wielkiego syna narodu polskiego Feliksa Dzierżyńskiego obrazuje wystawa, która 21 lipca br. zostanie otwarta.

USA opracowały plan włączenia niemieckich sił zbrojnych do bloku atlantyckiego

LONDYN (PAP). Tygodnik „Observer” zamieszcza wiadomość, że na początku sierpnia Stany Zjednoczone przedłożą wysokiej komisji alianckiej w Niemczech plan włączenia niemieckich sił zbrojnych do bloku atlantyckiego. Amerykanie planują niemiecki kontyngent w liczbie 250 000 żołnierzy, a prócz tego siły lotnicze i morskie.

„Daily Express” zamieszcza artykuł swego korespondenta w Bonn, który stwierdza m. in.:

„Niemiecki sztab generalny, ten mechanizm, który na przestrzeni 100 lat opracowywał precyzyjne plany wojen w Europie — powraca do życia. Plan utworzenia Wehrmachtu,

który da Niemcom najgroźniejszą siłę zbrojną w Europie zachodniej — jest już opracowany.

Korespondent „Daily Express” przytacza kilka głównych szczegółów planu: 1. nowy Wehrmacht liczyć będzie z początku 150 000 żołnierzy, powołanych na dwa lata, 2. armia podzielona będzie na 6 korpusów, złożonych z dwóch dywizji każdy. Dywizja będzie liczyła 12 000 żołnierzy, 3. utworzony zostanie niemiecki sztab generalny i ministerstwo wojny, 4. siły lotnicze będą się składały z 2 000 samolotów, w tym 600 myśliwców odrzutowych, 5. flota morską składać się będzie z początku z okrętów patrolowych.

SOM-y jarocińskie dumają powiatu

Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe są dumą powiatu jarocińskiego. Już za przeprowadzenie akcji żniwnej w roku ubiegłym SOM-y powiatu zostały wyróżnione, a delegacja ich brała udział w ogólnopolskich dożynkach w Lublinie. Już w roku ubiegłym bowiem SOM-y wysoko przekroczyły swoje plany pracy, wydatnie pomagając tak spółdzielcom produkcyjnym jak i indywidualnym rolnikom. Na pierwsze miejsce w skali powiatu wysunął się SOM w Jarocinie, posiadający przodownika pracy w osobie ob. Piłgora, wyróżnionego odznaką „Przodownika Pracy”.

Apel Krajowego Komitetu Komunistycznej Partii USA do narodu amerykańskiego

NOWY JORK (PAP). Krajowy Komitet Komunistycznej Partii USA ogłosił apel do wszystkich postępowych organizacji, związków zawodowych i obrońców pokoju, wzywając ich do wzmocnienia wysiłków, aby uzyskać jak najszybsze poparcie narodu amerykańskiego w walce o zawarcie rozejmu w Korei i pokojowe uregulowanie wszystkich problemów.

Rokowania w sprawie zaprzestania ognia w Korei — stwierdza Komitet Krajowy — są dowodem porażki sił imperialistycznych, które zmierzały do podboju całej Korei i rozszerzenia wojny na Chin.

Wywołany tym impas sytuacji wojennej w Korei na równi ze wzrostem sił ruchu w obronie pokoju w USA i na całym świecie zmusił rząd Stanów Zjednoczonych i ich satelitów do przyjęcia propozycji delegata radzieckiego w ONZ Malika w sprawie wszczęcia rokowań o zaprzestanie ognia.

Jakkolwiek pomyślne zawarcie porozumienia w sprawie zaprzestania ognia nie usunie niebezpieczeństwa wojny i nie położy kresu realizacji wojennych planów Wall Street w Europie lub w Azji, będzie ono jednak poważnym zwycięstwem sprawy pokoju, oznaczając bankructwo teorii, iż wojna jest nieuchronna, teorii, która jest jednym z głównych rodzajów broni ideologicznej w arsenale Trumanów i Mac Arthurów.

W obecnej sytuacji — stwierdza dalej oświadczenie Komunistycznej Partii USA — naród amerykański powinien domagać się od rządu Trumana wycofania wojsk z Korei i Tajwanu, dopuszczenia Chin do ONZ oraz podjęcia rozmów w sprawie zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami i rozwiązania wszystkich spornych problemów.

Naród amerykański winien ponadto zdemaskować propagandę rządu Trumana w sprawie „niebezpieczeństwa pokoju”, do której rząd ucieka się, aby zamaskować chęć kontynuowania swych przygotowań wojennych.

Siły postępowe w USA, a zwłaszcza ruch robotniczy, winny stanąć na czele walki o u-

chylenie wszystkich zarządzeń wojennych, wydanych w ciągu ostatniego roku pod osłoną sztucznie podsycanej hysterii.

W zakończeniu apel wywa najszerze warstwy narodu amerykańskiego, aby zgodnie poparły żądanie w sprawie zawarcia rozejmu w Korei i pokojowego uregulowania wszystkich innych spornych problemów.

Meldunek załogi do Prezydenta Bieruta Największa cementownia w Polsce wybudowana

WARSZAWA (PAP). Budowniczości największej w Polsce cementowni „Odra” przesłali do Prezydenta RP Bolesława Bieruta meldunek następującej treści:

„Załoga fabryki portlandcementu „Odra” w Opolu melduje, że przewidziana w planie 6-letnim budowa naszego zakładu została zrealizowana.

Uruchomienie fabryki nastąpi w dniu 22 lipca 1951 r. Przynosząc ten meldunek załoga nasza składa Ci, Obywatelu Prezydencie, wyrazy czci i gorące pozdrowienia, a zarazem przyrzeka, że nadal będzie stać w pierwszych szeregach budowniczych Polski Socjalistycznej i obrońców światowego pokoju.”

Koreańska Armia Ludowa zadaje agresorom straty na lądzie i morzu

PEKIN (PAP). Komunikat dowództwa naczelnego koreańskiej Armii Ludowej, ogłoszony 19 bm., podaje, że oddziały koreańskiej Armii Ludowej w ścisłym współdziałaniu z ochotnikami chińskimi kontynuują na wszystkich odcinkach frontu walki o lokalnym znaczeniu, zadając nieprzyjacielowi poważne straty.

Dnia 18 bm. oddziały koreańskiej Armii Ludowej zatopili w pobliżu wybrzeży zachodnich okręt nieprzyjacielski.

Niech żyje bohatera klasa robotnicza, prowadząca naród polski do socjalizmu i wielkości Ojczyzny

Zasiedli na ławie oskarżonych za ukaranie zdrajców

BRUKSELA (PAP). W Antwerpii odbył się niedawno proces przeciwko 8 b. członkom belgijskiego ruchu oporu, których władze oskarżyły o wykonanie wyroku w czasie okupacji w Belgii na kilku zdrajcach narodu belgijskiego — wiernych zausznikach Hitlera.

Wszystkie młsta i wsie Belgii ogarnęła fala oburzenia i protestu przeciwko temu haniebnemu procesowi, zmierzającemu do zdławienia sił demokracji i pokoju. Mimo prowokacyjnych zeznań świadków oskarżenia i sfalszowania faktów, sąd pod presją opinii publicznej zmuszony był uniewinnić wszystkich oskarżonych.

Nowy wynalazek w radzieckim przemyśle włókienniczym

MOSKWA. W wielkim ośrodku włókienniczym — Iwa nowo, robotnicy jednej z fabryk przy współudziale pracowników Instytutu Energetycznego opracowali nową metodę jednoczesnego tłożenia deseni na tkaninach w czterech kolorach. Metoda ta przyczyniła się do dziesięciokrotnego skrócenia cyklu produkcyjnego.

Milionowe oszczędności przyniesie Czyn Lipcowy

Już za dwa dni cały kraj będzie obchodził Święto Odrodzenia, święto radości i dumy narodu ze wspaniałych sukcesów twórczej i pokojowej pracy dla szczęśliwej przyszłości. W zakładach pracy odbywają się akademie podsumowujące wyniki 6-letniej walki i pracy. Społeczeństwo polskie podjęło liczne zobowiązania, które przyniosą państwu milionowe oszczędności. Masowy udział w Cynie Lipcowym wzięła również cała Wielkopolska i Ziemia Lubuska.

WSCHOWA: Poszczególne koła związkowe przy Prezydium PRN we Wschowie postanowiły w ramach „Czynu Lipcowego” przepracować przy żniwach 1000 godzin. Pracownicy Miejskiego Ogrodu w Wschowie przygotowują skwer przed ratuszem z pięknymi kwiatkami. (tr)

KROTOSZYN: Zespół pracowników PZM nr 1 w Krotoszynie stosownie do podjętych zobowiązań skościł, wysuszył i zwiózł z jednego ha lucernę w ciągu 150 roboczogodzin. Ponadto pracownicy postanowili skościć, zwieźć i wymłócić 1,5 ha owsa, co da 67 roboczogodzin oszczędności. Pracownicy Oddziału nr 1 zobowiązali się ponadto na jednorazowy wyjazd do spółdzielni produkcyjnej, by pracować przy żniwach. (wjc)

LESZNO: Personel Szpitala Powiatowego w Lesznie podjął długofalowe zobowiązanie. Lekarze w miesiącu od września do grudnia br. przeprowadzą szkolenie zawodowe szpitalnego personelu pomocniczego. Wszyscy pracownicy szpitala przepracowali 90 godzin w szpitalnym ogrodzie warzywnym. (R)

SKALMIERZYCE: Załoga i indywidualni pracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Skalmierzycach zobowiązali się udzielić chłopom jak najdalej idącej pomocy w akcji żniwno-omłotowej. (hs)

SZAMOTUŁY: Pracownicy Polskich Zakładów Żywnościowych w Szamotułach podjęli zobowiązanie na sumę 8340 zł, a pracownicy Centralnych Warsztatów Elektrycznych z Wronki na sumę 58 818 zł. Zespół PGR Bytyn podjął zobowiązanie pod hasłem „Płon dla Ojczyzny — Sprzątamy Siew Pokoju”. (N.T.)

GŁOGÓW: Młodzież przebywająca na praktyce w Stoczni w Głogowie zobowiązała się do prowadzenia baseny pływackiego na używalność. Wartość tych prac wynosi około 50 000 złotych. (za)

STRZELCE KRAJEŃSKIE: Pracownicy GS w Strzelcach Krajeńskich zobowiązali się przepracować (poza godzinami pracy) po 24 godziny przy żniwach. Pracownicy SOM postanowili wyremontować dodatkowo ponad plan dwie sнопowiazalki i oddać je do pracy. (jj)

ZIELONA GÓRA: Pracownicy Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Zielonej Górze również postanowili uczcić Święto Odrodzenia licznymi zobowiązaniami. Naprawia więc uszkodzoną sanitarkę, zajął instalację elektryczną, wyprawdza wszelkie zaległości na bieżąco. Wykonane prace przyniosą 2350 zł oszczędności. (bb)

OBORNIKI: Spośród wielu zakładów pracy powiatu obornickiego najcenniejsze zobowiązania podjęła załoga WZPD nr 8 w Rogoźnie, która zaoszczędzi 230 tysięcy złotych. (h)

RZEPIN: Załoga POM-u w Rzepinie, idąc śladem innych zakładów produkcyjnych, postanowiła wyremontować sнопowiazalkę, skompletować pompę ssącą tłoczącą. Prace te zostały wykonane sposobem gospodarczym w terminie do 5 lipca br.

PIŁA: Cenne zobowiązania podjęły również zakłady pracy w Pile. Fabryka Papy skracając plan miesięczny o 4 dni zaoszczędziła 66 739 zł. Fabryka Wyrobów Metalowych zbierze wszystkie złom i wybieli jedną z hal produkcyjnych. Wojskowe Przedsiębiorstwo Budowlane zaoszczędzi 40 000 zł, a Warsztaty Państwowej Średniej Szkoły zaopatrzą słabo wyposażone szkoły w pomoce naukowe. (Ko)

Poznań otrzymuje nowe gmachy

Na osiedlu Poznań-Deblec, Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych przekazała zakładom „Stomil” 100-osobową burzę dla absolwentów Szkoły Przemysłowej. Jest to piękny, nowoczesny gmach wyposażony w niezbędne urządzenia techniczne.

W najbliższych dniach zostanie również wykonany Ośrodek „Zdrowia”. Jego zadaniem będzie zapobieganie chorobom, ze szczególnym uwzględnieniem opieki nad matką i dzieckiem. Ośrodek został zaprojektowany według najnowocześniejszych wymogów technicznych i sanitarnych. Znajdą w nim pomieszczenia obok części administracyjnej, również poradnia dla niemowląt i gabinety lekarskie.

Robotnicy Zarządu Budowlanego nr 5 kończą budowę Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Zawodowego dla straż pożarnej, przy ul. Czechosłowackiej. W ośrodku mieścić się będą sypialnie dla słuchaczy, sala wykładowa, sala gimnastyczna, jadalnia, stołówka, wspinialnia 7-piętrowa i suszarnia węży oraz garaże samochodowe. Urządzenie specjalnych ślizgów pozwoli strażakom w czasie alarmu zjeżdżać bezpośrednio do garażu.

Pracownicy Zarządu Budowlanego nr 5 zatrudnieni przy budowie żłobka na Osiedlu ZOR Deblec postanowili przyspieszyć o miesiąc jego wykończenie. (xy)

Kat getta warszawskiego i ludności Wielkopolski JURGEN STROOP i jego wspólnik przed sądem w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Dnia 18 bm. stanęli przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie: 56-letni generał-porucznik Waffen SS i policji — Jurgen Stroop oraz 45-letni kapitan Waffen SS — Franz Konrad.

Akt oskarżenia przedstawia kolejne etapy polityki eksterminacyjnej, prowadzonej przez hitlerowców wobec ludności okupowanych terenów, przede wszystkim wobec ludności żydowskiej. Akt oskarżenia stwierdza, że jeszcze w latach 1939—1941 Stroop brał udział w masowych zabójstwach i prześladowaniach ludności polskiej, zamieszkałej na terenie tzw. Warthegau (okregu Waroty).

Strasliwie warunki w getcie

Szczególnie dokładnie omawia akt oskarżenia strasliwe warunki, jakie stworzył okupant hitlerowski dla ludności zamkniętej przez niego w obrębie tzw. getta warszawskiego, którego ostateczną likwidacją kierował oskarżony Jurgen Stroop.

Strasliwe warunki mieszkaniowe i głód przyczyniły się do wybuchu epidemii tyfusu, którą potęgowały stworzone rozmyślnie przez hitlerowców nieopisane warunki antysanitarnie.

W dzielnicy żydowskiej, odciętej od reszty Warszawy 4-metrowej wysokości murem, w styczniu i lutym 1942 r. umierało przeszło 5 tys. ludzi miesięcznie. Zakłady pogrzebowe nie mogły nadażyć z wywózką trupów, a na chodnikach ulicznych spotykało się co kilkadziesiąt kroków zwłoki ludzkie.

Wymordował dziesiątki tysięcy ludzi

Stroop oskarżony jest m. in. o kierowanie w roku 1943 akcją, mającą na celu wysiedle-

nie z getta warszawskiego do obozów zagłady 100 tys. Żydów. Spowodował on wtedy wymordowanie co najmniej 56 065 osób oraz śmierć dziesiątek tysięcy osób w płonących kanałach podziemnych.

Na mocy rozkazu Stroopa rozstrzelano 100 mieszkańców Warszawy w odwet za rzucone przez nieznanego sprawcę granatu ręcznego na maszerującą kolumnę SA.

Osk. Stroop skazany już został na karę śmierci przez Trybunał Wojskowy w Dachau.

Król getta

Franz Konrad oskarżony jest o zorganizowanie w getcie warszawskim aparatu rabunkowego i wyłudzenia pieniędzy od ludzi, którym obiecywał ocalenie życia, którzy byli mordowani na równi z innymi mieszkańcami getta. Konrad ciągnął bardzo wysokie zyski osobiste z całej swej zbrodniczej działalności na stanowisku kierownika stworzonego przez Niemców urzędu do eksploataowania mienia pomordowanych Żydów.

Konrad jest z zawodu kupcem.

Konrad już w roku 1939 rekwirował w Warszawie mieszkania należące do Żydów i oddawał je wraz z całym urządzeniem oficerom SS. Konrad przyznał, że znany był jako „król getta” warszawskiego. Grabił mienie, które — jak się sam wyraża — „nosiło na sobie krew i tży tysięcy pomordowanych”.

Ludzi nie opłacało się przewozić

Konrad asystował przy ekzekucjach, przesiedleniach i wywożeniach. Konrad przyznał, że był obecny przy likwidacji getta w Warszawie, Łodzi, Lublinie i Białymostku.

Stwierdził on, że Stroop natychmiast po swym przybyciu do Warszawy przystąpił do jak najszybszej likwidacji powstania w getcie, które wybuchło jeszcze przed jego przyjazdem.

M. in. Stroop kazał rozstrzelać 2 tys. Żydów, których nie mógł pomieścić transport, wyjeżdżający z Warszawy do obozu zagłady, ponieważ przewożenie 2 tys. ludzi „nie opłacało się”. Chciał on początkowo trupy pomordowanych wywozić w ziemię przy pomocy mechanicznych walców, ale ostatecznie zwłoki te spalono na stosach.

Rozstrzeliwanie ludzi dla zabawy

Ogólne poruszenie na sali wywołuje urywek zeznania Konrada, złożonego w czasie śledztwa: „...Palenie i rozstrzeliwanie Żydów przysporzyło tyle zabawy w Stroopowi, że postanowił on likwidować również polskich więźniów politycznych...”. Wynikiem tego było rozstrzelanie 500 polskich więźniów politycznych, którzy przebywali na Pawiaku.

Z całości zeznań oskarżonego Konrada wynika niebicie, że Stroop skierowany został do Warszawy przez swych zwierzchników ze specjalnymi pełnomocnictwami, zmierzającymi do masowego niszczenia ludności polskiej.

Za zlikwidowanie getta warszawskiego osk. Stroop odznaczony został żelaznym krzyżem.

Spółdzielcy wielkopolscy odpowiadają na apel Makowa

Apel pracowników GS w Makowie Podhalańskim spotkał się wśród spółdzielców Wielkopolski z ogromnym zrozumieniem.

Do pierwszych, które odpowiedziały na apel Makowa należały PZGS-y i GS-y powiatów: Czarnków, Gostyń, Koło, Koniń, Kościan, Nowy Tomyśl, Oborniki, Szamotuły, Wolsztyn.

Przez podniesienie wydajności pracy drogą doskonalenia pracowników, poprzez liczniejszy niż dotychczas udział we współzawodnictwie i racjonalizatorstwie pracy, przez zmniejszenie ubytków towarowych w magazynach, usprawnienie transportu, przyspieszenie obrotu środków obrotowych, upłynnienie zasobów towarowych, GS i PZGS osiągną poważne oszczędności.

Spółdzielcy podejmują zobowiązania o różnej wartości. I tak PZGS w Czarnkowie postanowił zaoszczędzić w ramach zobowiązań około 14 000, PZGS Gostyń 77 000, Koło 162 tys., Kościan 45 000, Nowy Tomyśl 164 000, Oborniki 131 000, Szamotuły 16 000, Wolsztyn 127 000 złotych.

Cenne zobowiązania podejmowały również poszczególne gminne spółdzielnie. W powiecie gostyńskim np. gminne spółdzielnie zaoszczędzą ponad 250 000 złotych, przy czym sama GS w Gostyniu postanowiła zaoszczędzić 84 000, zaś w powiecie kościańskim GS dadzą 53

tys. zł oszczędności. GS w pow. Nowy Tomyśl zobowiązały się do zaoszczędzenia około 100 000 zł, w pow. Oborniki 130 000, w szamotulskim zaś 273 tys. zł.

Ogólnie biorąc pracownicy spółdzielczości wiejskiej wszystkich powiatów województwa poznańskiego (dalsze zobowiązania pracowników podamy) wykazali dużo zrozumienia dla zastanowienia jak najdalej idącej obniżki kosztów własnych.

Podjęto również wiele zobowiązań dotyczących udzielenia czynnej pomocy w akcji żniwno-omłotowej, udziału w zwalczaniu stonki ziemniaczanej itp. (lpc)



Jeszcze parę kłelichów. Wyrwy w pamięci. Vestri, trzy kroki za Krysią. Brawo, ten pewnie oberwał, wściekły, błądy, na nikogo nie patrzy. Szum, zaduch. Zielonooka przymawia się do sygnetu: „Na pamiątkę!” — szepce, nadeptując mu nogę. Znowu taniec, z tą właśnie.

— Co pan sobie wyobraża! — prawie krzyczy. — Jestem uczciwą kobietą, mam męża! — wyrwa się, rzuca go na środek sali. O co jej poszło?

— Wytrzymaj sobie policzek! — syczy Mineyko do Markiewicza i ten chusteczką zaciekłe trze rudziejącą szczecinę brody, na której zdradziecko się czerwieni podwójny półksiężyc czyichś gorących ust. Jego tęga zdobyczyni niewinnie pudruje nos. Łysy pan jej coś wyrzuca po cichu. „Podobno mąż!” — chichocze do ucha Brejwo. Kiedy stąd pójdziemy?

Bójka przy wejściu. Oficer i dwóch korporantów skaczą sobie do oczu, pani w czarnej sukni spokojnie się im przygląda. „Na odsiecz!” — krzyczy Brejwo i Mineyko musi go gwałtem sadzać na krzesło. Kiedy...

— Idziemy! — ponuro mruczy Vestri.

Orkiestra jeszcze gra, jeszcze kilka par wlece się w środek sali. Jest beznadziejnie nudno. Wychodzą, panie naprzód, panowie za nimi, certując się, kto pierwszy, podstępni przez Vestriego.

W szatni Brejwo z Oleną chowają się w kącie i są przekonani, że ich nikt nie widzi. Jest pogranicze przedświt, świeże powietrze przyprawia o mdłości.

Mineyko bierze pod rękę Krysię, nie chce korzystać z samochodu fundatora. Gruba pani z lyskiem widać czym predeje. Vestri całuje Krysię w rękę.

— Gdyby pani kiedyś mnie potrzebowała... — mówi z naciśkiem.

— Miejmy nadzieję, że nie będzie! — urywa Mineyko. — Poruczniku! — krzyczy na Brejwę — przestań pan się gaudzić!

Brejwo odskakuje od Leny i znowu stuka obcasami. Potocki wlezi do samochodu, popchnięty przez gospodarza.

Jakiś samochód zajeżdża, przebiega po nich ślepiącymi latarniami, staje. Ktoś wyskakuje. Oficerowie ze swymi towarzyszami próbują uciec od jasności, easianiając dłońmi oczy.

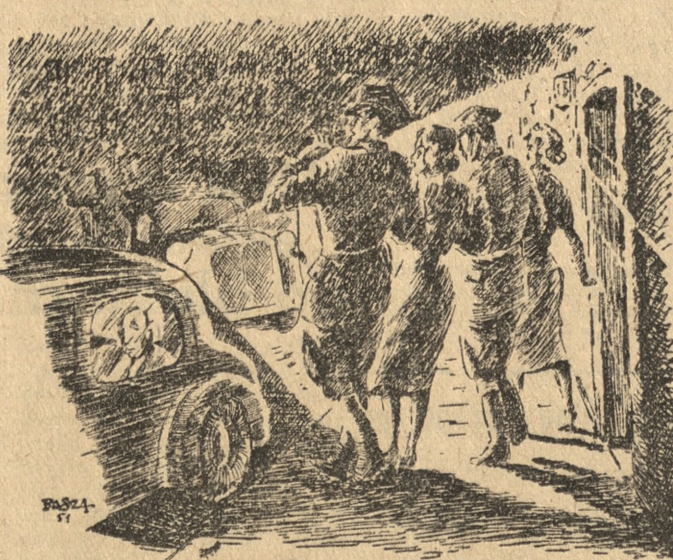
— Co za bałwan się wygłupia. Zgasić! — krzyczy Mineyko i nagle urywa.

— Poruczniku — grzmi donośny bas. — Do jasnej cholery, kto wam pozwolił szwendać się z jakimis...
— Panie generale — bąka Mineyko. — Narzeczona...
— W nosie mam wasze narzeczono! O której jest pociąg? Gdzie bilety? Jak śmieliście bez pozwolenia...
— Pan generał powiedział... mieliśmy nocować...
— W areszcie będziecie nocować. Włazić!...

Vestri, jakby sam czekał na ten rozkaz, wcisnął się do auta, szofer ruszył. Biedny Brejwo włókł się z dwiema paniami. Krysią trzymała chustkę przy twarzy.

— Bogu dzięki, żeś nie w wojsku! — warknęła gruba pani do męża. — Umarłabym ze wstydu...

— A widzisz! — filozoficznie odezwał się lisek. — Tam na sali, toś mnie miała za nic. Z kobietami tak zawsze... poufale zwrócił się do gospodarza. — Dla nich byle mundur...



— Co za bałwan się wygłupia! Zgasić! — krzyknął Mineyko.

Opryskliwie przywołał go do porządku. Na szczęście mieszkał blisko, na Wilczej, „bardzo przyjemnie było poznać. Kiebyś jestem, magister praw, z Zarządu Miejskiego” — bebnął lisek. Vestri prawie go wypchnął, gniewnie prychnął rozsiadł się w kącie. Szofer śmigał pustymi ulicami. Fala nieprzytomności znowu zalała Potockiego. Dopiero szturchnięcie w łokieć.

Amerykański ambasador uczył sędziów jaki wydać wyrok

TEL AVIV (PAP). Tygodnik egipski „Al Dżunhur al Mysi”, komentując orzeczenie Trybunału Międzynarodowego w Hadze w sprawie sporu o naftę irańską, stwierdza, że prokurator generalny Anglii Sawskays i radca prawny angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych Backett przed rozpatrzeniem jeszcze sprawy przez Trybunał odbyli w obecności ambasadora amerykańskiego w Holandii Chapina naradę z przewodniczącym Trybunału i sędziami, reprezentującymi mocarstwa zachodnie. Narada ta miała na celu wywarcie nacisku na Trybunał i zapewnienie korzystnego dla Anglii orzeczenia.

Handel narkotykami zatruiwa młodzież amerykańską

(Korespondencja własna API)

Nowy Jork, w lipcu

Używanie narkotyków w Stanach Zjednoczonych przybrało ostatnio niesłychane rozmiary. Najbardziej tragicznym jest fakt, że narkotyki takich jak heroína używają "młode dziewczęta i chłopcy i że zgubny ten nałóg łamie im życie.

Przeprowadzone ostatnio śledztwo wśród grupy młodzieży wykazało, iż w szkołach nowojorskich prowadzony jest handel narkotykami, którego obroty sięgają wielu milionów dolarów.

Zeznania tej młodzieży ujawniły zaskakujący fakt istnienia 1500 młodych narkomanów wśród uczniów szkół nowojorskich — to znaczy, że na 200 uczniów i uczennic przypada jeden narkoman. Narkotyki sprzedawane są nie tylko w szkołach i w pobliżu budynków szkolnych, lecz w sklepach, restauracjach i hotelach — często przed samym nosem urzędników policji i za ich milczącym przyzwoleniem.

Aresztowano kilku młodych sprzedawców narkotyków. Wśród nich nie było jednak ani jednego ze znaczących członków wielkiej bandy gangsterskiej, kierującej handlem narkotykami, który tylko w samym Nowym Jorku przynosił bandzie milion dolarów rocznego zysku. Komisja Senatu USA dla Badania Zbrodni, która powinna była zająć się sprawą spustoszenia, jakie używanie narkotyków powoduje wśród młodzieży, ograniczyła się do rzucań oskarżeń na sprzedawców narkotyków. Tymczasem pokatni handlarze narkotykami dalej upra-

Wystawa „Życie i walka F. Dzierżyńskiego”

W 25 rocznicę śmierci bojownika rewolucji proletariackiej Feliksa Dzierżyńskiego otwarta została w Zielonej Górze wystawa poświęcona jego pracy i walce.

Wystawę mieści się w salach Woj. Ośrodka Szkolenia Partijnego przy ul. Stalina 22 i jest codziennie otwarta. (an)

Czyn godny pochwały

Powiatowa Komenda „S. P.” w Sulęcinie wykazuje wielką aktywność w różnych gałęziach sportu oraz życia gospodarczego. Ze względu na brak sprzętu sportowego Pow. Kom. S. P. postanowiła uzyskać fundusz na ten cel.

W tym celu utworzona została wzorowa hodowla jedwabników pod kierownictwem instruktora Przysposobienia Rolniczego przy Pow. Kom. SP. Pieniądże z tej hodowli Powiatowa Komenda SP przeznaczyła na sprzęt sportowy dla LZS-ów powiatu sulęcińskiego. (nik)

Młodzież ZMP podejmuje zobowiązania produkcyjne

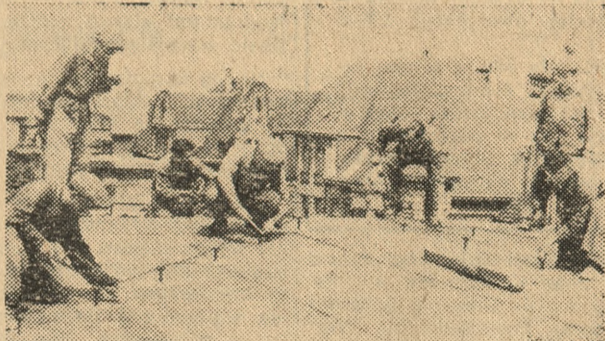
W dalszym ciągu napływają liczne zobowiązania podejmowane przez ZMP-owców dla uczczenia III zlotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie oraz Święta Odrodzenia.

Koło ZMP przy Państwowej Komunikacji Samochodowej w Poznaniu zorganizuje brygadę żniwną w składzie 30 osób, która przepracuje 240 godzin w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Piotrkowicach.

Dziwieniu ZMP-owców zatrudnionych w Centrali Złomu w Poznaniu zobowiązało się w czasie od 1.7. do 22.7. poprzecinać aparatami tlenowymi 260 ton złomu zamiast zaplanowaną ilość 180 ton. Przyniesie to 53.077,50 zł oszczędności.

Szereg zobowiązań młodzieżowych zostało już wykonanych. M. In. młodzież ZMP-owska przy Polskim Monopolu Tytoniowym wykonała 30 dni przed terminem 1000 narożników do siatek tytoniowych (wap)

Z ofiar wsi wielkopolskiej w Poznaniu stanął piękny „Dom Chłopa”



Pracownicy instalacyjni PPB z mistrzem Wiktorem Mogilickim na czele przy zakładaniu przewodów piorunochronnych na dachu „Domu Chłopa”.

W listopadzie 1946 roku Zarząd Wojewódzki ZSCH przejął nieruchomości przy ul. Mickiewicza w Poznaniu, składającą się z placu pełnego rumowisk i śmieci oraz z wypalonego prawie do fundamentów gmachu. O odbudowie nie mogło być mowy. Na miejscu ruin, jako symbol powych czasów, postanowiono wybudować odpowiadający potrzebom politycznym, gospodarczym, społecznym i kulturalnym wsi wielkopolskiej — „DOM CHŁOPA”. Projekt spotkał się z aprobatą społeczeństwa i władz naczelnych ZSCH. Odwołano się do znanej ofiarności mieszkańców wsi. Robotnicy dali wkład pracy przy budowie.

Wież nie zawiodła

Z rozprawionych cegiełek zebrano w krótkim czasie 15 milionów zł (według dawnej relacji złotego). Można więc było przystąpić do realizacji projektu. Za pieniądze te odgruzowano teren i przeprowadzono 80% prac budowlanych z dachem 4-piętrowego gmachu włącznie. Należy tu podkreślić wkład pracowników Zarządu Wojewódzkiego i ogień terenowych ZSCH, którzy jeżdżąc na Ziemię Zachodnią i odgruzowując tamtejsze miasta — sprowadzili systemem gospodarczym dużo materiału instalacyjnego, potrzebnego do budowy.

Mimo to budowa trwała długo. Zmieniały się przedsiębiorstwa budowlane. Dopiero w ro-



Spawacz Antoni Krysztofiak przy wykańczaniu wewnętrznych instalacji wodociągowych.

John Stuart

ku bieżącym, kiedy budowę przejęło Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Poznaniu, nadano pracom odpowiednią, prawie że warszawskie tempo. Umowa przewidywała oddanie gmachu, do użytku w dniu 15 grudnia 1951 roku. Tymczasem robotnicy — podejmując Czyn Lipcowy dla uczczenia 7 rocznicy Manifestu PKWN, postanowili ukończyć prace do 30 września br. Znacząco, że do tego terminu będą wykonane prace wewnętrzne od sufereny aż do strychu, gdyż faktycznie już 15 bm. dom został oddany do użytku.

W tej chwili, w jasnych i przestronnych pokojach na pierwszym i drugim piętrze mieszczą się biura Zarządu Wojewódzkiego ZSCH, na III piętrze biura Centrali Drobiarsko-Jajczarskiej, a na IV obszerne lokale dla Ośrodka Szkoleniowego ZSCH. Kształcić się tam będą na specjalnych kursach działacze społeczni, oświatowi i gospodarczy ogniw terenowych, kandydaci na kierowników

„Zegnął na zawsze Feliksa Dzierżyńskiego, Stalin mówił:

„Kiedy teraz nad otwartą trumną, wspominamy całą przebytą przez towarzysza Dzierżyńskiego drogę... ma się ochotę scharakteryzować to tętniące energią życie jednym słowem: WIECZNY PŁOMIENI.”

W tym krótkim określeniu zawiera się głęboka charakterystyka człowieka, którego całe życie było walką, człowieka, który spalał się w ogniu proletariackiej rewolucji.

Dziś, w dwadzieścia pięć lat po śmierci Dzierżyńskiego, głęboko związane są z życiem każdego naszego robotnika, który przez swoją postawę w pracy, przez przodownictwo, przez twardą, żelazną wolę stał się kierownikiem w produkcji —

świeć, zespołów artystycznych itp. Obok sali wykładowej znajdować się będzie internat dla 80 osób. Wysoki parter zajmie kuchnia i jadalnia Ośrodka oraz stołówka dla pracowników. Na obszernej placu wewnętrznym, poza domem, uczestnicy kursów znajdą boisko dla różnych gier sportowych z siatkówką i koszykówką włącznie.

Dla zacieśnienia sojuszu

Podczas zwiedzania tego wspaniałego urzędowego gmachu rozmawialiśmy z robotnikami budowlanymi. Mistrz instalacyjny Wiktor Mogilicki i jego współpracownicy — W. Olejniczak, A. Neumann, C. Tullński, J. Rzemowski, K. Rybak i A. Krysztofiak oraz parkieciarz Józef Buszka zapewnili, że wszystkie prace będą wykonane w terminie przewidzianym w zobowiązaniu.

— Dołożymy wszelkich wysiłków, aby uczcić Święto Odrodzenia i przyczynić się do zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego — oto ich słowa, wypowiedziane zgodnym chórem.

Dzięki takiemu stanowiisku, dzięki Czynowi Lipcowemu robotników — 70 pracowników ZSCH przeniosło się już z ciasnych i ciemnych pomieszczeń przy ulicy Grottegera do obszernej i widnych pokoi w nowym gmachu. Od 1 września zaś aktywnie gromadzi, gminny i powiatowy szkolić się będzie w odpowiedniejszych niż dotychczas warunkach. Rozpoczną się twórcza praca dla dobra wsi wielkopolskiej, jej kulturalnego i gospodarczego rozwoju.

K. Jaźwiecki

Nauczyciel socialistycznego uprzemysłowienia

słowa wypowiedziane przez wielkiego rewolucjonistę do pracowników Ludowego Komitetu Komunikacji, w chwili, gdy po trzech latach pracy w transporcie zegnał się ze swoimi towarzyszami pracy:

„Gdy spoglądam wstecz na te trzy minione lata, to muszę przyznać, że w pierwszym roku, jako aktywny kierownik nie istniałem. Przypomnijcie sobie te czasy, kiedy na posiedzeniach kolegium musiałem uczyć się od was, co to jest remont kapitalny lub średni, co to jest szybkość handlowa, techniczna, lub jakakolwiek inna, co oznacza szereg innych współczynników i mierników, bez których znajomości nie można w żadnej mierze zarządzać transportem.

Jednakże, będąc ludowym komisarzem komunikacji, miałem odwagę uczyć się i nabywać niezbędne wiadomości. Tylko proletariacka Republika Radziecka może sobie pozwolić na mianowanie komisarzami ludowymi, lub, jak się to dawniej nazywało — ministrami, ludzi posiadających twardą, żelazną wolę uczenia się i zwyciężania, choć nie znają oni jeszcze samej sprawy i liczą na to, że ci ludzie, pracownicy i towarzysze, którzy bezpośrednio kierują danymi sprawami wykształcą i wychowają swojego komisarza na wartościowego pracownika — w tym przypadku — transportu.”

W podobnych warunkach znajdują się dziś w Polsce tysiące ludzi, wyznaczonych przez władzę ludową na kierownicze stanowiska

Dzierżyński uczy ich, że można posiadać najtrudniejszą nawet wiedzę wtedy, gdy posiada się — „twardą, żelazną wolę uczenia się i zwyciężania”. I sam czynami swoimi daje przykład.

Bogate doświadczenia Feliksa Dzierżyńskiego z okresu jego działalności gospodarczej uzupełniają wiedzę naszych budowniczych socjalizmu, uczą przezwyciężać trudności, wskazuje zawsze właściwą drogę.

W czasie gdy Dzierżyński pełnił funkcję przewodniczącego

Z KRAJU

NA WCZASY DO POLSKI

W roku bież. przyjadą do Międzyzdrojów liczne grupy robotnicze z Czechosłowacji, Bulgarii, NRD, Węgier i Rumunii. Zgodnie z podpisaną umową o wymianie czasowiczów pomiędzy Polską a krajami demokracji ludowej, przebywać będą w Polsce na wakacjach 1090 obcokrajowców.

WYSTAWA PROJEKTÓW NA POMNIK CHOPINA

W salach warszawskiej „Zachęty” otwarto wystawę projektów na pomnik Chopina. Zgromadzone na niej 54 prace nadesłane z całego kraju. Każdy z projektów — to co najmniej 4 różne wielkości rzeźby, wiele rysunków perspektywicznych oraz planów sytuacyjnych. Wystawę cieszy się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców stolicy.

DANUSIA RUSZA NA MORZE

W Państwowej Szkole Morskiej w Szczecinie odbyła się ostatnio uroczystość zakończenia roku szkolnego. Wśród absolwentów nie brak kobiety — Danuty Kobylińskiej. Jest to pierwszy wypadek w dziejach szczecińskiej uczelni, iż ukończyła ją niewiasta. Wszyscy absolwenci znaleźli pracę w przedsiębiorstwach żeglownych i w najbliższym już czasie ruszą na morza i oceany.

OSTROŻNIE W GÓRACH

Mimo nawoływania do ostrożności w Tatrach mnożą się niebezpieczne wypadki. W ostatnich dniach kronika Tatrzańskich Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego zanotowała cztery dalsze wypadki.

NA WAKACJACH W POLSCE

W ub. sobotę przybyła do Warszawy 10-osobowa grupa studentów koreańskich. Gości witali na dworcu przedstawiciele Zarządu Głównego ZMP oraz delegacja studentów polskich. Młodzi Koreańczycy przyjechali do Polski na wypocinek wakacyjny, który spędzą wspólnie z młodzieżą polską.

go Najwyższej Rady Gospodarki Narodowej — najważniejszym zadaniem było uprzemysłowienie kraju.

Feliks Dzierżyński stanął do walki o industrializację. Walczył o wprowadzenie planowości, podniesienie wydajności pracy, umocnienie dyscypliny. Dzierżyński niejednokrotnie wskazywał na konieczność szybkiej rozbudowy przemysłu ciężkiego, jako podstawy gospodarki narodowej. Demaskuje wrogów państwa radzieckiego, którzy twierdzili, że największy nacisk winien być położony na rozwój produkcji rolnej.

„Ten i ów — stawia sprawę w ten sposób, że rolnictwo wywołać dostateczną ilość swej produkcji za granicę, mogłoby z za granicy przywozić gotowe wyroby. Gdyby tak sprawę stawiał... cóż by to oznaczało? Oznaczałoby to, że kraj nasz, ZSRR, powinien przekształcić się z jednej strony w kolonię kapitału zagranicznego, a z drugiej strony — w dostawcę taniej siły roboczej za granicę, jak to się odbywa obecnie w Polsce.”

Feliks Dzierżyński — budowniczy radzieckiego przemysłu — zaszczycał żelazną, socjalistyczną dyscypliną pracy, nawoływał do podjęcia szerokiej akcji szkolenia zawodowego i poprzez nie — podniesienia kwalifikacji robotnika.

Dzierżyński — jako kierownik życia gospodarczego kraju, nie ograniczał się do pracy przy budowie nowego przemysłu — wychowywał zarazem nowego człowieka socjalizmu, zmieniając stosunek robotnika do pracy, zmieniając rolę, jaką odgrywał robotnik w procesie produkcji.

Przedwczesna śmierć przewracała ofiarne życie. Zgasła Wieczny Płomień. Ale tylko na pozór. Życie Feliksa Dzierżyńskiego, jego walka, jego nauka jest przykładem i drogą wskazem naszego pokolenia, pokolenia budującego potęgę przemysłową socjalistycznej Polski.

Jan Podolski

Z WIELKOPOLSKI I ZIEMI LUBUSKIEJ

NOWA POCZTA W ŚRODZIE

W Środzie zostanie wkrótce oddany do użytku zniszczony w czasie działań wojennych gmach poczty. W ramach Czynu Lipcowego pracownicy urzędu pocztowego po godzinach służbowych przeniosą wszystkie biura do nowego gmachu. (kos)

ZA POMOC W ODBUDOWIE

Naczelna Rada Odbudowy st. m. Warszawy odznaczyła ostatnio srebrną odznaką „Odbudowy Warszawy” Franciszka Kowalskiego, brązową Natalię Marzyńską i Józefa Nogaję, (wfk)

WYKONANO 140 PROC. PLANU

W poprzednich latach szkolnych na ogółnie mniej niż 49 szkół w powiecie żarskim — 16 szkół posiadało jedną salę pedagogiczną. W ub. roku szkoły o dwóch nauczycielach w Pietrzykowie, Drzewnicy i Nowych Czaplach otrzymały po trzeciej sile peda-

gogicznej. Do szkoły podstawowej w Łęknicy przydzielono czwartego nauczyciela. Plan podniesienia stopnia organizacyjnego szkół podstawowych w pow. żarskim został wykonany w 140 proc. (elE)

WYSTAWY SZTUKI GRAFICZNEJ

W niedzielę, dnia 22 bm, nastąpi w Muzeum w Zielonej Górze o godz. 12 otwarcie wystawy pt. „Sztuka graficzna i jej rola społeczna”, którą oglądano już w Poznaniu i Lesznie. Wystawę organizuje dyrekcja Muzeum Narodowego w Poznaniu.

TRZY CIEŁA OD JEDNEJ KRCWY

W ostatnich dniach u Adama Kołodzieńskiego zamieszkałego w gromadzie Białeparkowej (gm. Miłostaw), wycieliły się 3 sztuki cieląt od krowy. Cielęta odstawił do GS w Miłostawiu. (JR)

O 60 PROC.

Sklep GS nr 5 w Ludomach to sklep god-

ny pochwały. Można tam otrzymać wszystko. Dotąd bywało inaczej — sklep świecił pustkami. Po zmianie personelu w sklepie, kierowniczką została Alina Peczynska. Obrót w sklepie w ciągu ostatnich miesięcy wzrósł o 60 proc. (kz)

„ORBIS” APELUJE

Celem uniknięcia tłoku przy kasach biletowych na dworcu kolejowym w Ostrowie Oddział PBP „Orbis” apeluje do wszystkich mieszkańców, aby zapożyczali się w bilety w kasie „Orbisu” przy ulicy gen. Świerczewskiego 10. Wyrażamy nadzieję, że społeczeństwo ostrowskie odciąży dworców kasy biletowe. (midz)

WZOROWA HODOWLA

PGR Strzelce w powiecie chodzieskim posiada dobrze zaprowadzoną żerbiarnię. W tej chwili na pastwiskach łakowych hasa 130 żrebaków. Zespół Strzelce prowadzi także zimny wychów cieląt. (ko)

NA GRANICY POKOJU

W związku ze zbliżającym się III Światowym Festiwalem Młodzieży i Studentów w Berlinie, ZMP org. nizuje sztafety, które poniesie meldunki młodych robotników, chłopów i uczniów z zlotu berlińskiego. Sztafeta ta wyruszy z zakładów pracy, gromad, gmin, do miast powiatowych i wojewódzkich, a stamtąd przybędzie do Gubina w woj. zielonogórskim. Na granicy polsko-niemieckiej odbędzie się centralny wiec młodzieżowy, w czasie którego meldunki zostaną przekazane przedstawicielom NRD. (mia)

ZMIENNY ZAMIAST STALEGO

Monterzy Zakładu Sieci Elektrycznej z Chodzieży przenajmą w Wągrowcu zmiany prądu stałego na zmienny. Ekipa remontowa pracuje pod nadzorem Mariana Włodarczaka i brygadzi-
sty Romana Leśniaka,

Uroczyste sesje Miejskich i Gminnych Rad Narodowych

W Święto Odrodzenia, 22 lipca, odbędą się w godzinach przedpołudniowych o-kolicznościowe sesje miejskich i gminnych rad narodowych powiatu poznańskiego. Na sesjach złożone zostaną sprawozdania z osiągnięć powiatu w minionych 7 latach.

W godzinach popołudniowych rozpoczną się w miastach, gminach i gromadach zabawy ludowe. (ipc)

Sprawny przebieg żniw w poznańskim

Akcja żniwna w powiecie poznańskim przebiega sprawnie i bez większych trudności. Do ośrodków, w których żniwa przebiegają najsprawniej należy Spółdzielnia Produkcyjna w Bytkowie oraz maj. Uniwersytetu Poznańskiego w Złotnikach. (ipc)

Cennymi zobowiązaniami młodzież uczyli Święto Odrodzenia

Młodzież województwa poznańskiego zrzeczona w Powsz. Organizacji „Służba Polsce” podejmuje z okazji 7 rocznicy Odrodzenia Polski Ludowej i III Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie liczne zobowiązania.

Hufiec Miejskie SP Szamocin i Chodzież udzieli pomocy przy żniwach dla PGR Strzelce.

Pracownicy Komendy Powiatowej PO „SP” w Jarocinie zobowiązali się przepracować po 15 godzin przy pracach żniwnych.

Młodzież gminnego hufca „SP” Dolsk w powiecie śremskim podjęła zobowiązanie wybudowania nowej drogi.

Młodzież hufca fabrycznego „SP” przy Zakładach Ceramiki Czerwoniej w Mosinie przepracuje 80 dni przy żniwach.

Gminny hufiec „SP” w Kórniku zorganizuje pogotowie żni-

WCZORAJ, DZIŚ i JUTRO Warszawy

Jesienią 1938 roku w Muzeum Narodowym w Warszawie otwarta została urządzona z dużym rozmachem propagandowa wystawa pt. „Warszawa — wczoraj — dziś — jutro. Nazajutrz po otwarciu reporter ówczesnego „Ekspresu Porannego” pisał:

„Wystawa robi duże wrażenie... ale uderza w niej pewien brak proporcji. O ile historyczny dział „Wczoraj” imponuje nam swym bogactwem, wyczerpującym opracowaniem, to dział „dzisiaj” przedstawia się w porównaniu z nim jak gdyby zbyt skromnie, jakkolwiek przecież myślą organizatorów było pokazanie naszych obecnych osiągnięć...”

Tyle reporter ówczesnego „Ekspresu Porannego”. Od siebie dodamy, że ostatni dział „jutro” nie zawierał niczego, poza „obiecankami cacankami”. Z braku konkretnych planów z cyframi i terminami realizacji, ograniczono się tylko do rzućnia „pięknej wizji”, mającej pozostać tylko na papierze. Np. przewodnik po wystawie rozchodzi się długo nad projektem metra warszawskiego, autor wytycza lekką ręką trasę i stacje kolei podziemnej, maluje oszałamiające perspektywy, po to, aby przy końcu rzucić zdanie: „...niestety okoliczności nie sprzyjają w tej chwili budowie metra i narazie wystrzegać się należy w tej materii zbytniego optymizmu...”

Podobnie z mostem Kierbedzia (dzisiaj Śląsko-Dąbrowski, oddany do użytku w 1949 r.).

„Most Kierbedzia oraz dojazd do niego — czytamy w przewodniku — stanowią dotkliwą bolesną komunikacyjną Warszawę; o jego gruntownej przebudowie mówi się już od kilkunastu lat. W bliskiej przyszłości otrzymamy tutaj nowoczesne połączenie z Pragą...”

Ale kiedy, przez kogo i za jakie fundusze zostanie to dokonane — bliższych wyjaśnień przewodnik ostrożnie unika. I słusznie, bo przecież aż do wojny wszystko zostało po staremu.

W porównaniach statystycznych wspomnianego albumu — przewodnika autorzy obrali ciekawą metodę. W dziale „dzisiaj” aktualny stan rzeczy (1938 rok) zestawiali z rokiem 1913. Tym sposobem więcej niż mizerne „zdobycze i osiągnięcia” budownictwa sanacyjnego w Warszawie miały wydać się większe niż były w istocie.

Tymczasem jednak rzeczywistość niweczyła do szczytu efekty wszelkich propagandowych wystaw.

Warto z kolei zajrzeć do starych ksiąg meldunkowych jednego z komfortowych domów przy ul. Marszałkowskiej. Oto jego „skład osobowy”: Zofia Około-Kulak — obywatelka ziemska, Tadeusz Zalewski — właściciel domu, Janina Ciechanowska — właścicielka sklepu, Józef Komorowski — przemysłowiec, Władysław Książkiewicz — kupiec, Edward Wolf — właściciel kantoru wymłany, Jadwiga Kołaczowska — właścicielka dóbr itd.

Tutaj mieszkała klasa wyzyskiwaczy, odgradzona szczerze od ludności robotniczej, żyjącej wprawdzie w tym samym, a jednak innym mieście.

Gdy mówimy dziś o nowej, socjalistycznej stolicy — widzimy konkretnie zarysowany kształt miasta, które swymi urządzeniami służyć będzie bez reszty masom pracującym.

Nie są to mgławicowe „wizje przyszłości”, które fabrykowała propaganda sanacyjna, nie będąc w stanie operować żadnymi konkretnymi danymi.

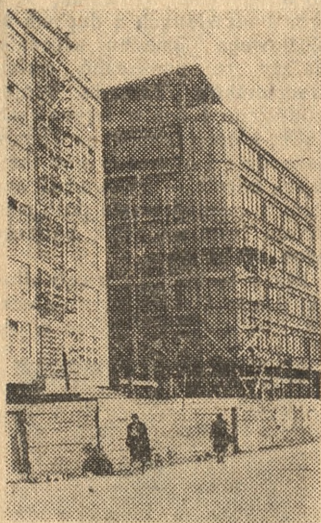
Już dziś rośnie przed naszymi oczyma w zawrotnym tempie młode piękne miasto, przy budowie którego najlepsze plany architektów i urbanistów idą w parze z myślą o człowieku — mieszkańcu Warszawy. o jego potrzebach, gdy chodzi o pracę i odpoczynek.

Czyżby się mogli wykazać organizatorzy przedwojennej wystawy o Warszawie? W ciągu 5 lat, 1923—1928 zbudowano w stolicy ogółem 4684 izby. W pierwszym roku planu 6-letniego sam ZOR oddał do użytku w Warszawie 15.117 izb, czyli przeszło 3 razy więcej niż w ciągu tamtych 5 lat.

Zakończymy najprostszym zestawieniem: na przedwojennej wystawie w Muzeum Narodowym dział „wczoraj” był bez porównania bogatszy, niż dział „dzisiaj”, zaś dział „jutro” był jedną wielką bajką dla naiwnych, składał się z samych frazesów, nie popartych żadnymi faktami.

W Warszawie, stolicy Polski Ludowej rzecz przedstawia się odwrotnie. „Dziś” przesłoniło już w zasadniczej mierze smutną spuściznę dnia wczorajszego, a „jutro” będzie jeszcze piękniejsze, ukaże nam w pełni nową radosną stolicę — przedmiot dumy wszystkich Polaków, miasto szczęśliwe.

St. R.



Już w dniu 22 lipca 1951 r. odbędzie się otwarcie całkowite wykończonego, 6-piętrowego gmachu PDT na skrzyżowaniu ulic Brackiej i alei Jerolimskich w Warszawie. Będzie to największy Dom Towarowy w Polsce. W tej chwili trwają prace przy wykańczaniu wnętrza gmachu. — Na zdjęciu: Widok gmachu PDT od strony alei Jerolimskich w obecnym stanie budowy

CAF fot. Baranowski



Żniwa w całej pełni. Obrazek typowy na polach wszystkich spółdzielni produkcyjnych: „Ursus” i dwie złoczone snopowizalki w akcji. Czasu na rozmowy nie ma — trzeba się spieszyć. Koszenie nie może trwać długo. Pogoda ma przecież swoje kaprysy, a ponadto z przestalego kłosa może się wykruszyć ziarno. Tempo, tempo — oto hasło żniwiarzy.

W Żagańskiej Fabryce Sukna

Najważniejszą placówką produkcyjną w Żaganiu są Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego. Dzięki stałemu rozwojowi, zatrudnianiu większej liczby pracowników i zakładaniu nowych działów wytwórczych, zakłady te odgrywają dzisiaj bardzo ważną rolę w produkcji tkanin.

Od roku 1946 fabryka systematycznie zwiększa produkcję, chociaż były i są nadal bardzo poważne przeszkody. Dzięki jednak systemowi oszczędnościowemu, współzawodnictwu pracy, racjonalizatorstwu i licznym zobowiązaniom produkcyjnym załoga wywiązywała się ze swoich planów. Czy będzie tak dalej? Wątpliwości nasuwają się w związku z brakiem ponad 100 ludzi do normalnego stanu załogi, co tłumaczy się brakiem mieszkań dla robotników.

Poza tym w fabryce sukna kwitnie jeszcze bumelantwo. Zdarza się, że do pracy nie przychodzi w jednym dniu 40 pracowników. Z konieczności nasuwa się wątpliwość, czy plany produkcyjne zostaną wykonane.

Z drugiej jednak strony robotnicy odnieśli już wiele sukcesów, do których zaliczyć należy dokonanie usprawnień przyspieszających produkcję. Władysław Roll wykonał automat doprowadzający sode i mydło do tzw. fałszy i pralni, Alojzy Bauer zbudował maszynę do cięcia wólkien sztucznych.

Dyrektor fabryki Czesław Białczyk dokonał usprawnienia polegającego na zainstalowaniu dodatkowych zbiorników do aparatu farbiarskiego.

Zakłady posiadają wielu przodowników pracy. Np. tkaczka Maria Cudak 4 razy zdobyła tytuł przodownicy, Adam Kurowski — 3 razy, a pięciokrotnie przodownicą pracy jest Wiktoria Karol. Kilku robotników otrzyma w dniu 22 lipca odznaczenie. Dla uczczenia 7 rocznicy ogłoszenia Manifestu Lipcowego załoga podjęła zobowiązanie produkcyjne, które przyniosą 300 tysięcy zł oszczędności.

W fabryce już od dawna zastosowano wielowarsztatowość. Jedna osoba obsługuje np. zespół zgrzeblarski, przy którym dawniej pracowało dwóch ludzi, albo cztery osoby tylko zajmują się samoprząśnikami, podczas gdy do niedawna jeszcze potrzeba było do tej pracy 6 ludzi.

Kierownictwo fabryki winno postarać się o założenie dziecińca. Większość pracowników może bowiem pozostawić bez opieki małych dzieci. Ponadto należałoby przyspieszyć remont budynków, w których mają zamieszkać robotnicy. (alf)

„Czyn Drogowy” rolników powiatu poznańskiego

Podjęte przez rolników powiatu poznańskiego dla uczczenia Narodowego Plebiscytu Pokoju „Czyn Drogowy”, przyniesie państwu ponad 1,7 miliona złotych oszczędności. W jego ramach umocnionych zostanie żwirem i żużlem ca 64 km dróg oraz okopanych rowami 27 km dróg.

Dotychczasowe wykonanie podjętych zobowiązań jest w poszczególnych gromadach bardzo różne. Waha się ono od 10 do 100%. W niektórych gromadach istnieją faktyczne przyczyny, hamujące wykonanie czynu, a mianowicie: brak materiałów drogowych a także szczupłość kredytów na zakup koniecznych rur przepustowych i materiałów budowlanych. (ipc)

Wysława Objazdowa „Stanisław Staszic” w Gnieźnie

W dniach od 22 do 29 lipca 1951 roku gościć będzie w Gnieźnie Muzealna Wystawa Objazdowa pt. „Stanisław Staszic”, zorganizowana przez Muzeum Narodowe w Poznaniu na polecenie Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Wystawa poświęcona pamięci Stanisława Staszica daje obraz jego życia i działalności jako pisarza politycznego, uczonego, męża stanu i działacza społecznego. Wystawa otwarta będzie od godziny 10 do 19. Wstęp bezpłatny. (wjc)

Wzrasta ilość przedszkoli

W powiecie poznańskim istnieje 45 przedszkoli, z czego 20 przy zakładach pracy, 4 społeczne i 21 państwowych. Z dniem 1 września br. przewiduje się uruchomienie dalszych przedszkoli, m.in. przy Spółdzielni Produkcyjnej w Napachaniu, Z zorganizowanych w ub. miesiącu przedszkoli w Bolechowie i Plewiskach korzysta 45 dzieci.

Przedszkola w powiecie mogą się poszczycić dobrymi wynikami pracy, czego dowodem była m.in. wystawa prac dzieci przedszkolnych, zorganizowana w ramach międzyszkolnej wystawy prac z miasta i powiatu. Przedszkola otoczone są staranną opieką przez Wydział Oświaty przy Prezydium PRN. (ipc)

Do Bzowa przybyli traktorzyści z Trzcianki

Spółdzielnię Produkcyjną im. ks. Piotra Ściegiennego w Bzowie (powiat Czarnków) odwiedziły w dniu poprzedzającym rozpoczęcie żniw. Wzdłuż obszernego dziedzińca rozlegał się monotony bas traktorów. Przy żniwiarzach, które za chwilę miały przejść ostatnią próbę techniczną, skupili się młodzi traktorzyści. Brygada ich przybyła do spółdzielni przed kilkoma dniami z POM-u w Trzcińcu, z zadaniem pomocy w żniwach spółdzielcom z Bzowa. To właśnie ci dzielni chłopcy pochyleni nad jedną z maszyn żywo teraz rozprawiali. Zaolwierzone ręce i umorusane kombinony świadczyły, że nie marnują czasu na próżno. Wykorzystując chwilową przerwę w ich pracy, nawiązaliśmy krótką rozmowę.

Jan Fimmel, 20-letni przodownik jest wyraźnie zażenowany, gdy siadał przy nim z notesem w ręce. Swobodna i bezpośrednia gawęda wkrótce go jednak „rozkręca”. Ten syn chłopca po ukończeniu szkoły podstawowej w Zabikowie poszedł na kurs szoferski w Tarnowie Podgórnym. Skierowany po tym do nowopowstałego POM-u w Trzcińcu, przepracował tam 8 miesięcy. Uśmiechając się, dodaje, że prócz zawodu szofera i traktorzysty jest także i rzeźnikiem. Zawód ten nie odpowiada Fimmelowi, ale jak dodaje, „i to może w życiu się przydać”.

Tacy, jak Fimmel młodzi, pełni zapału do pracy ZMP-owcy.

tworzą brygadę trzciańską. To też z zadania wywiązują się wspaniale. Każdy z nich ma swoją maszynę, za którą odpowiada. Oprócz tego zorganizowali pomoc koleżeńską. Oto roznómca kłęczą teraz wraz ze swoim kolegą przy jego maszynie, służąc mu radą i pomocą.

Pytamy traktorzystę Janka o dalsze plany.

Okazuje się, że po skończeniu kampanii żniwnej Fimmel chce pracować jako szofer. Warto jednak, by nad tym się jeszcze zastanowił. Jest przecież dobrym traktorzystą.

Kolega mojego rozmówcy, 20-letni Tadeusz Smoczyński, zdobył również wiosną tytuł przodownika. Po ukończeniu kursu traktorzystów został przez ZMP skierowany do POM-u w Ocieszynie, powiat Oborniki, jako praktykant. Od ukończenia praktyki pracuje w Trzcińcu, w POM-ie założonym 15 marca br.

Tak więc obaj traktorzyści zdobyli zawód i tytuł przodowników dzięki troskliwej opiece organizacji ZMP-owskiej, a przede wszystkim dzięki własnej sumiennej pracy. Pozostali traktorzyści przysłuchujący się uważnie naszej rozmowie zamierzają pójść ich śladem. Zapewniają bowiem głośno: „Jak przyszedł do nas po raz drugi, to i my będziemy także przodownikami”.

Na pewno im się to uda. Dobra wola, zapał i pracowitość są przecież podstawą każdego sukcesu. (B. S.)

Chwała mężynom żołnierzom i oficerom wojska polskiego — wiernym synom Polski Ludowej

I czasu nie wolno marnować

Kępno posiada dwie apteki społeczne: nr 36 i 37. Ostatnio w aptece społecznej nr 36 wydrukowano kartkę z napisem „Apteka Społeczna nr 36 w mieście lipcu zamknięta”. Wobec tego mieszkańcy Kępna mają obecnie do dyspozycji jedną aptekę — nr 37. Lecz ażeby uzyskać przepisane lekarstwo muszą stracić na czekanie w kolejce dosłownie 8 godzin.

Należałoby tak rozplanować urlopy pracowników aptek, by na tym nie ucierpiała ludność.

CZESŁAW OGÓRZELSKI

Rawicz tonie w ciemnościach

Rawicz, miasto powiatowe, jest zelektryfikowany i dodatkowo posiada gazowe punkty świetlne. Od dłuższego czasu większość lamp elektrycznych i gazowych na głównych ulicach jest nieczynna, co utrudnia poruszanie się po ulicach miasta w porze wieczornej. Dlatego nie są czynne punkty świetlne przy skrzyżowaniu ulic Grunwaldzka — Rynek, Boh. Stalingradu — Żwirki, Wigury oraz Żwirki, Wigury — planty dworcowe i punkty gazowe przy ul. Boh. Stalingradu 15 i 33?

Sprawą tą powinna zainteresować się MRN.

STANISŁAW PIETRZAK

Remont biblioteki — konieczny

We wsi Rzgów, pow. Konin istnieje biblioteka gminna przy PGRN, posiadająca w swym księgozbiore dobre i ciekawe książki. Frekwencja w biblio-

tece jest zadowalająca i z każdym dniem wzrasta, lokal jednak nie odpowiada swemu przeznaczeniu.

Niewielki pokój bez pieca, o pojedynczych oknach, do tego bez szyb, przez całą zimę nie był opalany. Praca bibliotekarki w takich warunkach nie jest do pozazdroszczenia. Aczkolwiek obecna pora jest najodpowiedniejszą na przeprowadzenie różnych remontów i napraw lokal, to jednak w Rzgowie nie się nie robi w tym kierunku i wszystko wskazuje na to, że lokal biblioteczny pozostanie nadal w stanie dotychczasowym. A jednak trzeba go konieczności odremontować!

KAZIMIERZ ADASZEWSKI

Potrzebna świetlica

Ryczywół w powiecie Oborniki, miasteczko liczące około 2000 mieszkańców, posiada wiele instytucji, sklepy, hotele, restauracje, nawet kino. Nie posiada jednak ani jednej świetlicy. W Ryczywle istnieje koło ZMP, Ludowy Zespół Sportowy, liczący 90 czynnych członków, którzy jednak nie mają gdzie odbywać zebrań.

Członkowie LZS-u jak też członkowie ZMP zwracali się już kilkakrotnie do Prezydium GRN w Ryczywle, z prośbą o przydzielenie im lokalu na świetlicę. Zawsze spotykali się z tą samą odpowiedzią: brak lokalu. Tymczasem okazuje się, że lokal jest, brak tylko — „błęd dopomożenia młodzieży w uzyskaniu świetlicy”. Niech Prezydium GRN w Ryczywle rozejrzy się po miasteczku, to zobaczy, że lokale są, są nawet takie, które posiadają sceny teatralne i przygryle duże sale.

Młodzież chce pracować i GRN w Ryczywle powinna jej pomóc.

F. K.

A. W., Swarzędz. — 1) Wobec tego, że najemcy w sposób rażąco wykraczają przeciwko obowiązującemu porządkowi domowemu — ma Pani prawo wystąpienia do sądu o rozwiązanie umowy najmu.
2) Na zmianę lokali zgoda Pani jest konieczna.

J. O., Poznań. — Naszym zdaniem pracodawca nie miał prawa obniżyć Pani stawki procentowej — stałej premii, która należy się w myśl układu zbiorowego pracy — dlatego tylko, że korzysta Pani z ulg, które przysługują wszystkim studentom Polski Ludowej.

L. Grabianowski, Poznań. — Z tytułu strat poniesionych w czasie minionej wojny nie może Pan domagać się odszkodowania od Skarbu Państwa.

„Stały Czytelnik”, Wapno. — 1) Odpowiedz na pytania w liście do nas, znajduje Pan w numerze 93 „Głos Wielkopolski” z dnia 6 kwietnia 1951 w artykule naszego radcy prawnego pod tyt. „Nowe jednolite normy zaludnienia mieszkań”.

2) Podatek od zbytku mieszkaniowego od części mieszkaniowych, które w stosunku do liczby osób uważa się za zbędne, nie może przekraczać rocznie 1.50 zł od jednego metra kwadratowego tej części powierzchni użytkowej izb mieszkaniowych (z wyjątkiem kuchni), która przekracza powierzchnię przysługującą w normie mieszkaniowej osobom zamieszkującym w lokalu. Różnica powierzchni do 5 m² nie może być podstawą obciążenia lokali podatkiem od zbytku mieszkaniowego. Również nie mogą być obciążone tym podatkiem lokale 2-izbowe (pokój i kuchnia).

Ochotnicza Straż Pożarna w Lutoniu. — Informacji udzieli Wojewódzka Wzgl. Powiatowa Komenda Straży Pożarnej.

W. Dudziak, Leszno. — Ponieważ w roku podatkowym 1948 poprzedzającym powstanie obowiązku podatkowego wynikającego z dekretu z dnia 27 VII 49 r. o nadzwyczajnym podatku od wzbogacenia wojennego był Pan podatnikiem podatku obrotowego i dochodowego, przeto na zasadzie art. 14 ust. 2 pkt. 2 i 3 powołanego dekretu nie przysługują Panu zwolnienie od podatku od wzbogacenia wojennego.

W. J., Śmigiel. — Z uwagi na śmierć żony i ślub córki ma Pan prawo do zwrotu części wkładu oszczędnościowego. Łączna wysokość sum zwróconych w ciągu roku oszczędności nie może przekraczać 1.500 zł. Radzimy zatem ponownie wniosek o zwrot oszczędności do granicy w wymienionej.

Ponieważ nie ukończył Pan lat 65, przeto mimo braku dostatecznych środków utrzymania, nie może Pan domagać się jednorazowego zwrotu oszczędności.

Stały abonent nr 17. Na pierwsze pytanie odpowiadamy twierdząco. Na pytanie drugie wyjaśniamy, że na podstawie wzajemnego porozumienia pracodawca może przesunąć Panu urlop z miesiąca października na sierpień br.

Trzeba przyznać że się nie spieszą

Pod koniec 1949 roku, będąc na wieczorku artystycznym w Stow. „Ognisko” w Poznaniu, przy ul. Mickiewicza 30, oddałem do garderoby płaszcz gabardynowy, wraz z rękawiczkami z jeleńniej skóry.

Po zakończeniu wieczorku stwierdziłem brak płaszcza i rękawiczek. Ponieważ garderoba była obowiązkowa, wniosłem pretensję o odszkodowanie za skradzione rzeczy, na sumę 35 000 zł (według dawnej relacji ziołtego). Nawiąsem podaje, iż sprawę tę oddałem w ręce Milicji Obywatelskiej.

Z powodu nie wykrycia sprawcy kradzieży sprawa została na drodze postępowania sądowego umorzona. Wniosek mój o odszkodowanie Stow. „Ognisko” oddało do Zakładu Ubezpiecz. Wzajemnych, gdyż garderoba była ubezpieczona.

Pod koniec grudnia 1949 roku Zakład Ubezpiecz. Wzajemnych przedstawił mi polisę, iż zobowiązuje się wypłacić odszkodowanie po odliczeniu pewnego procentu za zniszczenie, w sumie 28 tysięcy zł.

Od tej chwili chodziłem b. często dowiadywać się (mam na to świadków) do Stow. „Ognisko”, kiedy mogę odebrać należną mi kwotę. Stowarzyszenie „Ognisko” początkowo tłumaczyło się, iż Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych

jeszcze nie przekazał pieniędzy. Następnie tłumaczyli się tym, że czekają na rozkaz wypłaty z Zarządu Głównego z Warszawy. Wreszcie pod koniec 1950 roku udało mi się oświadczyć ob. Wroniecki. W miesiącu kwietniu 1951 roku kierownik „Ogniska” polecił mi napisać oświadczenie, że dołączasz nie odebrałem z „Ogniska” pieniędzy przysługujących mi tytułem odszkodowania. Oświadczenie takie oddałem 12 kwietnia 1951 roku. Wówczas kierownik zobowiązał się załatwić sprawę w przeciągu 3 dni. Od tej chwili minęło 3 miesiące, a odpowiedzi nie otrzymałem. 1977

J. W.

(nazwisko znane redakcji)

INSTYTUCJE wyjaśniają

Na zamieszczoną notatkę „Więcej zainteresowania hodowlą jedwabników” otrzymaliśmy wyjaśnienie PRN w Wolsztynie: „Hodowla jedwabników na naszym terenie była szeroko propagowana. Organizowano nawet jednodniowy kurs hodowli jedwabników z udziałem 26 uczestników. Niestety młodzież okazała bardzo małe zainteresowanie. Na terenie m. Wolsztyna liść morwy jest całkowicie wykorzystany i zachodzi nawet obawa, że zabraknie paszy dla gąsienic. Rozbudowa urządzeń planowana jest w roku przyszłym.”

Ważne

Blokowy bloku nr 220 ob. Grzegorzewski / administratora posesji przy ul. Mała Garbary 12, ob. Poppe. — Należy jak najszybciej załatwić odwołanie od dłuższego czasu sprawę przydziału piwnic dla lokatorów II p. w. w. posesji. Winno się także zwrócić nieco więcej uwagi na stan, w jakim znajduje się dom przy ul. Mała Garbary 12, ponieważ lokatorzy skarżą się na różne braki.

Pracownicy poszukiwani

Kilku magazynierów z kwalifikacjami w branży rolniczo-spożywczej przyjmie natychmiast przedsiębiorstwo państwowe. Praca w Poznaniu. Oferty z podaniem kwalifikacji należy składać Głos Wielkopolski dla K1353.

Inżynierów, techników budowlanych, mechaników i energetycznych przyjmujemy zaraz. Zgłoszenia osobiste z życiorysem składać należy w naszej Dyrekcji Budowy — Poznań, ul. Chudoby 24, pokój 7. K1355

Kierownik zakładu, mistrz produkcji, kalkulator w przedsiębiorstwie odlewniczym w mieście powiatowym, oraz w przemyśle ceramicznym kierownik techniczny i mistrz produkcji, również księgowi na przedsiębiorstwa zaraz poszukiwani. Warunki pracy wg układu zbiorowego. Zgłoszenie osobiste wgl. pisemne przyjmuje Dział Kadr — Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu Terenowego w Zielonej Górze, ul. Srebrna Góra 1—3. K1316

Wolne posady

Fryzjer na zastępstwo potrzebny. Poznań, Piekary 7. 10098g

Podkucharka i pomocnica kuchenna do restauracji, potrzebne zaraz. Poznań, Rokossowskiego 32. 10099g

Wóźnica do koni potrzebny zaraz. Poznań, Maleskiego 12 m. 4. 10079g

Ślusarz i robotnik, młodsze siły, potrzebny. Fabryka wyrobów metalowych i bakelitowych, Poznań, Dąbrowskiego 79. 10068g

Szuka posady

Planista finansowy — bankowiec, przyjmie zaraz pracę. Warunek mieszkanie. Miłuski, Świebodzin Wlkp., Cegielińska 1. 10072g

Ogłoszenia drobne do „Głosu Wielkopolskiego” przyjmują również wszystkie urzędy i agencje pocztowe.

Kurs pisanie na maszynie dla dorosłych

rozpoczynamy 1. 8. 51. Zgłoszenia Zakład Wiedzy Handlowej Zwierzyniecka 13 — pokój 24. K1354

Płaszcz męski, raglan, gabardyna, kostium popielaty sprzedam. Poznań, Przemysłowa 41 skł. 10100g

Planina płyta metalowa sprzedam. Poznań, Koszńskiego 1. m. 30. 10097g

Samochód „Studebaker”. 5-tonowy, po remoncie sprzedam. Poznań, Góralska 7. 10095g

Dom czteroblokowy, ogród 3200 m², perleteria Poznań sprzedam 62.000. Gruszyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 10088g

Simke 500 kabriolet, po remoncie sprzedam. Hajduk, Poznań, Jarochowskiego 8 m. 7. 10086g

Wąż ogrodowy około 20 m sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 28 m. 23. 10084g

Zegar stojący (Becker), mały, jadalnia, porcelana, dywan, tapczan, pierzyny sprzedam. Poznań, Krasińskiego 14, m. 3 od 12—14. 10081g

Deski podłogowe, westalke, kocioł hermetyczny sprzedam. Adres wskazać Głos Wlkp. nr 10080g. 10080g

Futro męskie na wysoką figurę, 2 garnitury 100 proc. sprzedam Adres wskazać Głos Wlkp. nr 10073g. 10073g

4—8 mórg ziemi w Naramowicach, nadające się na sad i ogrodnictwo, pod zabudowę sprzedam. Oferty Głos Wlkp. dla 10066g. 10066g

Tapczan na sprzedaż. Kwaśniewski, Poznań, Wrocławska 25 podwórze 10018g

4—8 mórg ziemi w Naramowicach, nadające się na sad i ogrodnictwo, pod zabudowę sprzedam. Oferty Głos Wlkp. dla 10066g. 10066g

Tapczan na sprzedaż. Kwaśniewski, Poznań, Wrocławska 25 podwórze 10018g

4—8 mórg ziemi w Naramowicach, nadające się na sad i ogrodnictwo, pod zabudowę sprzedam. Oferty Głos Wlkp. dla 10066g. 10066g

4—8 mórg ziemi w Naramowicach, nadające się na sad i ogrodnictwo, pod zabudowę sprzedam. Oferty Głos Wlkp. dla 10066g. 10066g

4—8 mórg ziemi w Naramowicach, nadające się na sad i ogrodnictwo, pod zabudowę sprzedam. Oferty Głos Wlkp. dla 10066g. 10066g

OGŁOSZENIA DROBNE

Domek nowy, wolny, dwumorgowy, młody sad, blisko Poznania, sprzedam. 60.000. Oferty: „Głos Wlkp.” dla 10091g.

Motocykl Zündapp, 500 cm³, z przyczepką, w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Czarnieckiego 2 m. 2. 10076g

Motocykl BSA 500 ccm sprzedam. Poznań, Fabryczna 14 m. 2. 10071g

Masyne damska tanio sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 45 m. 4, parter. 10070g

Eierdal — terrier, 8 tyg., suzka na sprzedaż. Adres wskazać Głos Wlkp. nr 10067g.

Kupna

Domek jednorodzinny, z dużym ogrodem, prowincji kupię. Oferty: „Głos Wlkp.” dla 9946g.

Parę gumowych pończoch kupię. Oferty Głos Wlkp. dla 10102g.

Parcelę kupię. Oferty Głos Wlkp. dla 10085g.

Motocykl SHL korzystnie kupię. Poznań, Czerwonej Armii 25 podwórze, od 13—18. 10082g

Motocykl od 250—350 ccm, nowy lub w dobrym stanie kupię. Oferty Głos Wlkp. dla 10074g.

Określe i maszynę do podciągania oczek kupię. Poznań, Rokossowskiego 68 m. 4. 10056g

Białko suszone lub świeże kupię. Hojowski, Poznań, Ratajczaka 49. 6247p

Handlowe

Kawa — Palarna, Poznań — Szewska 7. Upalamy, mielimy każdą ilość. 9402g

Fotografie legitymacyjne na poczekaniu, oraz prace artystyczne wykonuje: FOTO — NOWAK, Poznań, Botaniczna 6, kołcowy przystanek „2” — „8.”. 9904g

Zamiana

3-pokojowe z łazienką, komfort i 4-pokojowe w Wolsztynie zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Głos Wlkp. dla 10092g.

Wolne lokale

Pokój umeblowany dla 2 osób wolny. Oferty Głos Wlkp. dla 10083g.

Garaż — śródmieście, centralnym ogrzewaniem do wynajęcia. Oferty Głos Wlkp. dla 10075g.

Pokój kuchnia, umeblowany, blisko Poznania wynajmę. Of. Głos Wlkp. 10069g.

Zguby

Zgubiłem kartę meldunkową, wystawiona Biuro Ewidencji Subic, Antoni Fila, Wojska Polskiego 144. 6276p

Zgubiłem kartę meldunkową, wystawiona Biuro Ewidencji Subic, Antoni Fila, Wojska Polskiego 144. 6276p

Zgubiłem kartę meldunkową, wystawiona Biuro Ewidencji Subic, Antoni Fila, Wojska Polskiego 144. 6276p

Zgubiłem kartę meldunkową, wystawiona Biuro Ewidencji Subic, Antoni Fila, Wojska Polskiego 144. 6276p

Zgubiłem kartę meldunkową, wystawiona Biuro Ewidencji Subic, Antoni Fila, Wojska Polskiego 144. 6276p

Zgubiłem kartę meldunkową, wystawiona Biuro Ewidencji Subic, Antoni Fila, Wojska Polskiego 144. 6276p

Zgubiłem kartę meldunkową, wystawiona Biuro Ewidencji Subic, Antoni Fila, Wojska Polskiego 144. 6276p

Zgubiłem kartę meldunkową, wystawiona Biuro Ewidencji Subic, Antoni Fila, Wojska Polskiego 144. 6276p

Zgubiłem kartę meldunkową, wystawiona Biuro Ewidencji Subic, Antoni Fila, Wojska Polskiego 144. 6276p

Zgubiłem kartę meldunkową, wystawiona Biuro Ewidencji Subic, Antoni Fila, Wojska Polskiego 144. 6276p

Zgubiłem kartę meldunkową, wystawiona Biuro Ewidencji Subic, Antoni Fila, Wojska Polskiego 144. 6276p

Zgubiłem kartę meldunkową, wystawiona Biuro Ewidencji Subic, Antoni Fila, Wojska Polskiego 144. 6276p

Pianina

od 400,— zł na 18 rat mies.

dla świata pracy

Zarząd Przem. Muzycznego, Poznań, 27 Grudnia 7. K1321

Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego Roboty Inżynierskie. Oddział 3 w Poznaniu, ul. Światosławska 12 zakupi

POMPE HYDRAULICZNA z przekładnią na 2 tony (duży i mały) wytrzymałości na ciśnienie 150—300 kg na cm². K1357

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni na nazwisko Franciszek Gorka, Nowa Sól, Podwale. 6275p

Zgubiono portfel z kartą meldunkową, dowodem osobistym, na nazwisko Jan Goździewicz, Szlędek p-ta Gultowy, pow. Śrem. 10065g

Zgubiono portfel z kartą meldunkową, dowodem osobistym, na nazwisko Jan Goździewicz, Szlędek p-ta Gultowy, pow. Śrem. 10065g

Zgubiono portfel z kartą meldunkową, dowodem osobistym, na nazwisko Jan Goździewicz, Szlędek p-ta Gultowy, pow. Śrem. 10065g

Zgubiono portfel z kartą meldunkową, dowodem osobistym, na nazwisko Jan Goździewicz, Szlędek p-ta Gultowy, pow. Śrem. 10065g

Zgubiono portfel z kartą meldunkową, dowodem osobistym, na nazwisko Jan Goździewicz, Szlędek p-ta Gultowy, pow. Śrem. 10065g

Zgubiono portfel z kartą meldunkową, dowodem osobistym, na nazwisko Jan Goździewicz, Szlędek p-ta Gultowy, pow. Śrem. 10065g

Zgubiono portfel z kartą meldunkową, dowodem osobistym, na nazwisko Jan Goździewicz, Szlędek p-ta Gultowy, pow. Śrem. 10065g

Zgubiono portfel z kartą meldunkową, dowodem osobistym, na nazwisko Jan Goździewicz, Szlędek p-ta Gultowy, pow. Śrem. 10065g

Zgubiono portfel z kartą meldunkową, dowodem osobistym, na nazwisko Jan Goździewicz, Szlędek p-ta Gultowy, pow. Śrem. 10065g

Zgubiono portfel z kartą meldunkową, dowodem osobistym, na nazwisko Jan Goździewicz, Szlędek p-ta Gultowy, pow. Śrem. 10065g

Zgubiono portfel z kartą meldunkową, dowodem osobistym, na nazwisko Jan Goździewicz, Szlędek p-ta Gultowy, pow. Śrem. 10065g

Zgubiono portfel z kartą meldunkową, dowodem osobistym, na nazwisko Jan Goździewicz, Szlędek p-ta Gultowy, pow. Śrem. 10065g

Zgubiono portfel z kartą meldunkową, dowodem osobistym, na nazwisko Jan Goździewicz, Szlędek p-ta Gultowy, pow. Śrem. 10065g

Zgubiono portfel z kartą meldunkową, dowodem osobistym, na nazwisko Jan Goździewicz, Szlędek p-ta Gultowy, pow. Śrem. 10065g

Zgubiono portfel z kartą meldunkową, dowodem osobistym, na nazwisko Jan Goździewicz, Szlędek p-ta Gultowy, pow. Śrem. 10065g

BOISKO „KOLEJARZ”, ulica Dąbicka

a) godz. 16 — Kolejarz — Repr. Poznań — spotkanie hokeja na trawie seniorów
b) godz. 17.30 — Kolejarz — Repr. Poznań — spotkanie piłkarskie seniorów

BOISKO IM. JANKA KRASICKIEGO, Al. Reymonta

a) godz. 16 — Wyścigi kolarskie z udziałem zawodników ZKS „Kolejarz”, ZKS „Stal” i ZKS „Unia”
b) godz. 17.30 (w przerwie pomiędzy biegiem australijskim i amerykańskim parami) — pokazy gimnastyki wolnej i przyrządowej mężczyzn i kobiet w wykonaniu ZKS „Ogniwo” i ZKS „Kolejarz”

BOISKO ZKS „UNIA”, ul. Gdańska (przy Cybinie)

a) godz. 15.15—17.30 — finał piłki siatkowej dla drużyn męskich i żeńskich o mistrz. wojew. pozn. Okr. Rady Zrzeszenia Sportowego „Unia”
b) godz. 17.30 — „Stal” — Repr. Poznań — spotkanie piłkarskie w kategorii juniorów

BOISKO HOKEJOWE ZKS „STAL” PRZY STADIONIE

a) godz. 14 — „Stal” — Repr. Poznań — spotkanie hokeja na trawie juniorów

PLYWALNIA ZKS „UNIA” — na Cybinie

a) godz. 15 — uroczyste otwarcie pływali
b) godz. 15.15 — zawody pływackie chłopców i dziewcząt z udziałem zawodników wszystkich klubów m. Poznania

PRZYSTAN „ZKS „BUDOWLANI” nad Wartą

a) godz. 15 — uroczyste otwarcie przystani
b) godz. 15.15 — Międzyklubowe regaty kajakowe z udziałem ZKS „Budowlani”, ZKS „Kolejarz”, ZKS „Ogniwo” i ZKS „Stal”

PRZYSTAN ŻEGLARSKA ZKS „WŁOKNIARZ” w Klekru

a) godz. 11 — międzyklubowe regaty sportowe z udziałem AZS, LZS, Ligi Morskiej, ZKS „Ogniwo”, ZKS „Stal” i ZKS „Włokniarz”

Józef Faruge nowy przewodniczący GKKP

Prezydent RP Bolesław Bierut na wniosek Prezesa Rady Ministrów mianował ob. Józefa Faruge, sekretarza ZG ZMP, przewodniczącym Głównego Komitetu Kultury Fizycznej.

Równocześnie Prezes Rady Ministrów powołał ob. Apolinarego Mineckiego na stanowisko wiceprzewodniczącego GKKP.

PRENUMERATE na „Głos Wielkopolski” przyjmuje PPK „RUCH”, Poznań, ul. Kantata nr 89 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty złotej: miesięcznie zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Telefon prenumeraty 52-931. Tel. komisu 16-69. Nr konta PKO V-6714

PRENUMERATE na „Głos Wielkopolski” przyjmuje PPK „RUCH”, Poznań, ul. Kantata nr 89 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty złotej: miesięcznie zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Telefon prenumeraty 52-931. Tel. komisu 16-69. Nr konta PKO V-6714

PRENUMERATE na „Głos Wielkopolski” przyjmuje PPK „RUCH”, Poznań, ul. Kantata nr 89 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty złotej: miesięcznie zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Telefon prenumeraty 52-931. Tel. komisu 16-69. Nr konta PKO V-6714

PRENUMERATE na „Głos Wielkopolski” przyjmuje PPK „RUCH”, Poznań, ul. Kantata nr 89 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty złotej: miesięcznie zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Telefon prenumeraty 52-931. Tel. komisu 16-69. Nr konta PKO V-6714

PRENUMERATE na „Głos Wielkopolski” przyjmuje PPK „RUCH”, Poznań, ul. Kantata nr 89 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty złotej: miesięcznie zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Telefon prenumeraty 52-931. Tel. komisu 16-69. Nr konta PKO V-6714

PRENUMERATE na „Głos Wielkopolski” przyjmuje PPK „RUCH”, Poznań, ul. Kantata nr 89 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty złotej: miesięcznie zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Telefon prenumeraty 52-931. Tel. komisu 16-69. Nr konta PKO V-6714

PRENUMERATE na „Głos Wielkopolski” przyjmuje PPK „RUCH”, Poznań, ul. Kantata nr 89 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty złotej: miesięcznie zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Telefon prenumeraty 52-931. Tel. komisu 16-69. Nr konta PKO V-6714

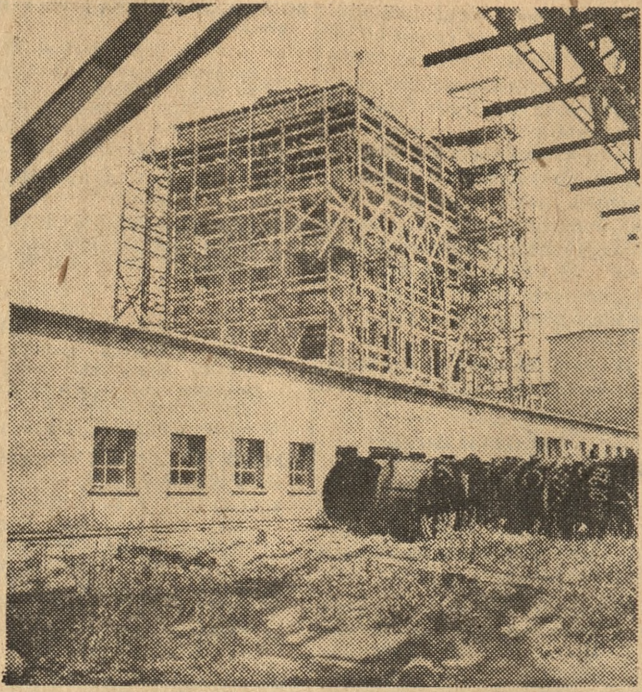
PRENUMERATE na „Głos Wielkopolski” przyjmuje PPK „RUCH”, Poznań, ul. Kantata nr 89 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty złotej: miesięcznie zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Telefon prenumeraty 52-931. Tel. komisu 16-69. Nr konta PKO V-6714

PRENUMERATE na „Głos Wielkopolski” przyjmuje PPK „RUCH”, Poznań, ul. Kantata nr 89 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty złotej: miesięcznie zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Telefon prenumeraty 52-931. Tel. komisu 16-69. Nr konta PKO V-6714

PRENUMERATE na „Głos Wielkopolski” przyjmuje PPK „RUCH”, Poznań, ul. Kantata nr 89 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty złotej: miesięcznie zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Telefon prenumeraty 52-931. Tel. komisu 16-69. Nr konta PKO V-6714

PRENUMERATE na „Głos Wielkopolski” przyjmuje PPK „RUCH”, Poznań, ul. Kantata nr 89 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty złotej: miesięcznie zł 4.05; kwartalnie zł

Wielkie budowle Planu 6-letniego



CAF, fot. Baranowski

Na ruinach dawnego kombinatu chemicznego I. G. Farbenindustrie robotnicy, technicy i inżynierowie odbudowują Zakłady Chemiczne w Oświęcimiu, które stanowią jedną z największych inwestycji planu 6-letniego. Dla uczczenia Święta 22 Lipca załoga budowniczych zakładów podjęła zobowiązania, wyrażające się ogólną sumą 1.115.380 zł. — Na zdjęciu: Fragment fabryki fenolu w zakładach chemicznych w Oświęcimiu.

Dla uczczenia wielkich rocznic

Pracownicy Publ. Biblioteki Miejskiej im. Raczyńskich w Poznaniu urządzili w związku z 25 rocznicą śmierci Feliksa Dzierżyńskiego wystawę książek oraz fotografii i wypowiedzi największego polskiego rewolucjonisty. Ekspozycję wystawiono w gmachu centrali oraz w wypożyczalniach dzielnicowych. Również z okazji Święta Odrodzenia zorganizowano wystawę książek i fotografii, ilustrujących nasz 7-letni dorobek w odbudowie i rozbudowie Polski Ludowej. (wm)

20 bm. otwarto w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Mickiewicza 30 wystawę poświęconą wielkiemu Polakowi — rewolucjonście Feliksowi Dzierżyńskiemu. Wystawa obrazuje życie i działalność polityczną Feliksa Dzierżyńskiego. Na otwarcie wystawy przybyli przedstawiciele organizacji społecznych jak i politycznych oraz dzieci z półkolonii. (Wap)

Zobowiązanie przodującego traktorzysty

Traktorzysta POM-u w Krośnie Odrzańskim Józef Nachra-blecki, który na traktorze typu Zetor przepracował dotychczas bez remontu 1660 godzin, zobowiązał się dla uczczenia Święta Odrodzenia przejechać ponownie taką samą liczbę godzin bez zasadniczej naprawy. (tur)

WSPÓŁZAWODNICTWO

Na Rynku Bernardyńskim stał samotny — jedyny spółdzielczy stragan PSS. Stał samotny, gdyż towaru miał mało, a ten co był — najczęściej zwiędnięty i wymiętoszony — nie zachęcał do kupna. Ale sytuacja się zmieniła, gdy MHD postawił obok swój stragan konkurencyjny. Odtąd i w PSS-owskim straganie ukazują się świeże jarzyny, oba stragany cieszą się dużą frekwencją, poprzez współzawodnictwo i dobrane pojęcie konkurencji popularyzując handel społeczny wśród gospodyń z Bernardyńskiego Rynku.

POMÓŻCIE!

„Panie Redaktorze, ja bardzo przepraszam, że piszę o błachostkach, ale mówi się, że muchy należy zwalczać. Więc ja robię co mogę, to znaczy zlecałem całe miasto i zdołałem sobie kupić dwa lepy. Popędziłem do domu i rozumiem Pan, Redaktorze — rozumiem przyniesione mucholapki, pograżając się w tak zwany błogostan. Ze niby z muchami koniec. Dwie się nawet przypiliły. Ale na krótko. Nie smakował im lepy i odleciały. I co Pan na to, Redaktorze? Tylko przedkro. bo muchy jak zwykły, tak zwykła!”

Moral: 1) Lepy, aby nimi były, muszą być pokryte klejem; 2) posiadacz zapach, który much nie odstrasza; 3) mieć uwidocznioną nazwę wytwórci. (P)

Radośnie obchodzić będzie Poznań Święto Odrodzenia

Już wczoraj rozpoczęło dekorowanie głównych ulic i wielu gmachów Poznania flagami narodowymi i portretami wielkich przywódców polskiej międzynarodowej klasy robotniczej.

Szczególnie ul. Armii Czerwonej i pl. Wolności przedstawiają imponujący widok, spowite czerwonymi i białoczerwonymi sztandarami.

Aktualne hasła mówią o wielkich osiągnięciach klasy robotniczej w Cynie Lipcowym.

W szeregu poznańskich zakładów pracy odbyły się już akademie, na których udekorowano przodujących robotników odznaczeniami państwowymi.

Sztafeta Wiepofany

Na akademii, która odbyła się wczoraj w Wiepofanie — w zakładzie, który pierwszy podjął apel Huty Kościuszkowskiej — odznaczonych zostało 4 przodujących robotników m. in. 17-letni młodzieńowiec Jan Kwarta wyrobił średnio 160% normy. Poza tym wręczono 50 odznak SPO, szereg awansów, przeszeregowania na wyższe grupy uposażeń i dyplomów uznania. Po akademii wyruszyła do Warszawy sztafeta złożona

z 60 najlepszych sportowców i najlepszych robotników Wiepofany. Sztafeta niesie z sobą upominki w postaci artystycznie wykonanych odznak SPO w powiększeniu dla Prezydenta R. P., Premiera, Ministra Przemysłu Ciężkiego, Centralnej Rady Związków Zawodowych, Zarządu Głównego ZMP oraz Zarządu Głównego ZS Stal. Sztafeta złożyła ponadto w stolicy meldunek z dotychczasowego wykonania zobowiązań lipcowych. Załoga Wiepofany wykonała już 80 proc. zobowiązań na sumę 109.000 zł z tym, że dział techniczny i grupa wytaczarzy wywiązały się ze swych zobowiązań w 100% na jeden dzień przed terminem. a ślusarz montażyowy Werner swe indywidualne zobowiązanie zrealizował w 150 proc.

Złota odznaka dla ZISPO

Dzisiaj w sali nowej stołówki Zakładów Przemysłu Metalowego im. J. Stalina na akademii dla uczczenia 7 rocznicy Mani-

festu Lipcowego przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej ob. Frąckowiak wręczy przedstawicielowi Zakładów złotą odznakę Odbudowy Warszawy za najlepsze rezultaty w zbiórce na SFOS. 15 robotników otrzymało państwowe odznaki przodowników pracy z dyplomami i premiami pieniężnymi powyżej 200 zł każda. Szereg pracowników administracyjnych udekorowanych zostanie srebrnymi odznaczeniami za wybitną działalność. Najświeższe meldunki z realizacji zobowiązań lipcowych ZISPO wskazują, że wykonano tu już 80 proc. tych zobowiązań.

Uroczyste sesje WRN i MRN

W dniu dzisiejszym w auli Uniwersytetu Poznańskiego o godz. 18 odbędzie się otwarta nadzwyczajna sesja Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej, podczas której wygłoszony zostanie referat o działalności Feliksa Dzierżyńskiego oraz omówione osiągnięcia i zadania na przyszłość województwa poznańskiego. Na zakończenie przewodniczący Prezydium WRN dokona dekoracji zasłużonych obywateli odznaczeniami państwowymi.

Niedzielne imprezy

W niedzielę, 22 lipca odbędzie się w Poznaniu impreza o charakterze rozrywkowym. W części artystycznej centralnej zabawy ludowej nad Rusałką wezmą udział zespoły świetlicowe pracowników handlowych, odzieżowych, kolejowych oraz artyści scen poznańskich. Przygrywać będzie orkiestra Zw. Zawodowego Kolejarzy. Tę zabawę zostanie radiofonizowany. Zabawy ludowe zorganizowane będą również w Parku Targowym z występami zespołów artystycznych ZMP, SP i MDK, w Dębnie z udziałem pracowników pocztowych i metalowców, w Ślarolecie i w Głównej. Dla dzieci zorganizują zabawę energetyki i pracownicy przemysłu spożywczego na dziedzińcu przy Drodze Dębińskiej. Zabawa dla przodowników pracy odbędzie się o godz. 20 w „Beiwederze”.

Prócz tego w tym uroczystym dniu przewidziany jest cały szereg imprez sportowych.

Nasi racjonalizatorzy Aleksander Rejmank

Jednym z czołowych racjonalizatorów Państw. Fabryki Ogniw i Baterii „Centra” jest Aleksander Rejmank. Jako nastawca maszyn i ślusarz, zajmujący się od lat ich reparaacją — wiele usprawnień wprowadził już Rejmank, przysparzając oszczędności swemu zakładowi pracy. 1500 zł premii otrzymał Rejmank za dwa ostatnie usprawnienia. Jedno z nich — to wyremontowanie według własnego pomysłu bezużytecznie stojącej od lat maszyny i przystosowanie jej do wyrobu kartonów płaskich do baterii. Rejmank także skonstruował tzw. krajarkę tarczową do zawijania „bobiny”, tj. papieru do baterii.

Rejmank ma żonę i 4 dzieci oraz „ładne, wygodne mieszkanie w blokach fabrycznych” — jak dodaje z uśmiechem zadowolenia. (lk)

Felielon przyemny

Oto zagadka: kto to jest?
1) Bardzo uprzejma i grzeczna,
2) Miła,
3) Wyrozumiała,
4) Usłużna.

Kto to jest? Domyśleć się nie trudno. Konduktor tramwajowy w spódnicy nr 650. Przykłady: wyskakuje z tramwaju, podchodzi do pani z wózkiem i pomaga jej wstawić wózek na platformę, czeka aż wszyscy pasażerowie wysiądą, albo wsiądą — i dopiero potem daje sygnał odjazdu. Aż młoda panna na pracę tego konduktora. A tak rzadko spotykamy jemu, przepraszam, jej podobnych. Mnie nadaje się że biorąc przykład z konduktora nr 650 wszyscy (i wszystkie) konduktorki (konduktorki) będą odtańcowały podobnie.

Naturalnie nie możemy żądać czynności, których od konduktorki wymagać nie można:

- 1) Odnoszenie paczek i walizek do dworca z przystanku tramwajowego,
- 2) bieg za przepelnionym tramwajem, w celu udostępnienia własnego miejsca jeszcze jednemu pasażerowi,
- 3) rozdawanie biletów za darmo.

Tych cech jednak, które wykazuje konduktor nr 650, możemy i będziemy wymagać. A więc, braci konduktorska, do roboty! Kto pobije (naturalnie w wynikach pracy!) konduktora nr 650? Czekamy.

TYSKI

Już dziś opracowuje się plan skupu zboża

Aktyw powiatowy i gminny powiatu poznańskiego opracowuje już plan skupu zboża na okres 1951/52. W przyszłym tygodniu odbędzie się we wszystkich gminach odprawy uzgadniające plan w skali gromad. Z kolei gromady rozpracują plan na poszczególnych rolników.

Plany są szczegółowo analizowane i opracowywane z udziałem aktywów rolniczych i społeczno-politycznych. Podstawą dla wytyczenia planów indywidualnych będą próbne omloty. (lpc)

Wzorowy zespół Przysposobienia Rolniczego

Zespół gromadzki P. R. Kuklinów jest jednym z przodujących zespołów P. R. w powiecie krotoszyńskim. Zdobyte wiadomości zastosował praktycznie na 1-hektarowym polu doświadczalnym. Na powierzchni tej zasadzono 105 drzewek owocowych a w międzydrzewkach uprawia kukurydzę i ziemniaki. Pole służy jako wzór dla okolicznych gospodarstw indywidualnych. Zespół gromadzki P. R. Kuklinów nie poprzestaje na osiągniętych wynikach, ale w ramach zespołu samokształceniowego pogłębia swe wiadomości z zakresu przodującej na świecie nauki rolniczej Związku Radzieckiego, szczególnie z zakresu nauk ujętych radzieckich Mieczysław Łysenki. (wj)

21 KRONIKA LIPIEC

SOBOTA
Praktedy

Słońce w.: 3.54
zach.: 20.03
Księżyc w.: 21.26
zach.: 7.11

Dzysur pełni — Szpital Miejski nr 1 w Poznaniu, ul. Szkolna 14/16 (chirurgia i internia).
Pogotowie P. C. K. — 6666 6667
Straż Pożarna — 1888 i 7777
Komenda Milicji Obw. — 6891

Dziś:

Zachmurzenie duże, w ciągu dnia zmienne z przelotnymi lub ciągłymi opadami. Chłodno. Temperatura maksymalna od +14 st. C. na północy do +20 st. C. na południu i zachodzie kraju. Wiatry słabe lub umiarkowane, chwilami porywiste z kierunków północno-zachodnich.

Film o Feliksie Dzierżyńskim

Z okazji 25 rocznicy śmierci gorącego patrioty i największego spośród rewolucjonistów polskich — Feliksa Dzierżyńskiego wyświetlony zostanie w dniu dzisiejszym o godz. 21 na pl. Wolności aktualny film. Wstęp bezpłatny.

Co przynosi najbliższy numer tygodniowego dodatku „Głos”

Rok 1944 we wspomnieniach
W Lublinie
Fragment utworu
Tama

Pelna mechanizacja rolnictwa jest nie do pomysłienia bez zastosowania energii elektrycznej. Związek Radziecki, produkujący w tej dziedzinie w wyniku licznych doświadczeń



posiadł pierwsze na świecie elektrotraktory i od niedawna elektrokombajny.

Artykuł pt.
„Elektrokombajny”

omawia olbrzymie zalety tych rolniczych elektromaszyn.

Poeta z wsi pałuckiej
O lirniku spod Żnina
Problemy tylko pozornie trudne
Pomyślmy o myśleniu

Niebezpieczny kakol
Zdradliwe przymierze bakcyła trądu

Z bogactw muzeum ornitologicznego

Osobliwości skrzydlatego świata

„WYKROJE I WZORY” nr 45

zawierają wykroje: damskiej dwurzędowej bluzki, żakietu, damskiej dziennej blizny, wiatrówki i majteczek dla chłopca od 5-7 lat, sukienki dla dziewczynki od 2-3 lat oraz wzory: torebki, siatki, haftu na poduszki lub makatki, serwetki wykonane białym haftem. Cena zeszytu 90 gr. 5995

Teatry

Opera im. St. Moniuszki:
g. 19 „Don Pasquale”

Kina

APOLLO — godz. 16.30, 18.30 i 20.30 „Na odziecu Carycyna” (od lat 7), w niedzielę poranek — g. 11 „Dziś i jutro” (od lat 7)
BAŁTYK — g. 17, 18, 19 i 20 „Feliks Dzierżyński” (od lat 7), g. 21 „Guramiszwili” (od lat 12), w niedzielę poranek — g. 11 i 13.30 „Milcząca barykada” (od lat 14)
WUZA — g. 16.30, 18.30 i 20.30 „Ostatni wystrzał” (od lat 7), w niedzielę poranek — g. 11 „Bogata narzeczona” (od lat 7)
WARTA — g. 16 „Aleksander Matrosow” (od lat 7), g. 18 i 20 „Pieśń

CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

tajgi” (od lat 10), w

niedzieli poranek — g. 11 „Pieśń tajgi”
LETNIE — g. 16, 18 i 20 „Świat się śmieje” (od lat 7)
PIAST — g. 18 i 20 — „Wielka luna” (od lat 7)
METALOWIEC — g. 17 i 20 — „Dziś i jutro” (od lat 7)
KINO W PUSZCZYKOWIE — g. 20 „Raczej się spóźnia” (od lat 7)

Wystawy

MUZEUM NARODOWE: Malarstwo polskie doby Oświecenia — g. 10-15
FOTOPLASTIKON: Armia Czerwona 53 — „Luwr” — g. 10-22

Radio

Program II

fala Poznań 249 m
5.05 Wiadomości poranne; 5.10 Audycja dla wsi; 5.20 Koncert dla świata pracy; 6.00 Wiadomości poranne; 6.05 (P-n) Gimnastyka; 6.15 Na swojską nutę; 6.50 (P-n) Program lokalny dnia i aktualności; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka; 7.55 Wiadomości poranne; 13.30 Muzyka dla wszystkich; 14.30 „Beldonek” — odcinek opowiadania; 14.45 Polska pieśń masowa; 14.50 Koncert orkiestry symfonicznej; 15.30 Audycja

dla dzieci; 16.00 Muzyka; 16.20 Audycja sportowa; 16.35 Audycja literacka pt. „7 lat”; 17.00 Wiadomości popołudniowe; 17.05 Reportaż; 17.15 Koncert z Katowic; 18.00 Nowości poetyckie; 18.15 Z naszych pieśni — śpiewa M. Drewniakówna — sopran; 18.35 Poznański dziennik wiecz.; 18.50 Interwjuujemy i przypominamy; 19.00 Odsłonięcie pomnika Feliksa Dzierżyńskiego; 19.58 Stan pogody; 20.00 Dziennik wiecz.; 20.26 Wiadomości sportowe; 20.30 Na budowlach socjalizmu; 21.00 Przy sobie po robocie; 22.00 Muzyka i aktualności; 22.30 Reportaż z III Międzynarodowego Turnieju Szachowego w Sopocie; 22.35 Muzyka; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Koncert.